DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 256. Wtorek, 8 (20) Listopada 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2 krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się. — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,
dnia 7 (19) Listopada.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEKSANDRA II,
CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSSYI,
KRÓLA POLSKIEGO,
WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO.
&., &., &.,

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W wykonaniu Najwyższego Rozkazu, zapadłego w dniu 21 Sierpnia (2 Września) r. b. 1866, o nadaniu włościanom bezrolnym uposażeń z gruntów rządowych i po duchownych, Komitet Urządzający postanowił i stanowi:

1. Pozostawić Dyrektorowi Głównemu Komisji Rządowej Skarbu przesłanie Komisjom Spraw Włościańskich spisów gruntów rządowych i po klasztornych przeznaczonych na uposażenie włościan bezrolnych, stosownie do wykazów przedstawionych przez oddzielną Komisję.

2. Komisje Spraw Włościańskich, przy rozdawaniu gruntów przeznaczonych na uposażenie ludności bezrolnej, najpierwsze prawo do takowego uposażenia przyznawać będą przedewszystkiem osobom które doznały strat w czasie ostatniego zaburzenia, lub które stanowczemi czynami dowiodły swej przychylności dla Rządu, a następnie dymisjonowanym żołnierzom; z innych zaś osób a mianowicie: a) komorników dóbr majorackich, b) włościan wydalonych z osad przez dziedziców, z oddaniem tych osad osobom postronnym, c) włościan pozostałych bez uposażenia gruntowego na mocy art. 10. Ukazu I, i d) i innej bezrolnej ludności; — pierwszeństwo okazywać będą mającym liczniejsze rodziny.

3. Bezrolni którzy na tej zasadzie otrzymają grunta zdolne pod uprawę rolną, korzystać będą z ulg w opłacie podatków i podatku gruntowego przez lat trzy, ci zaś którzy otrzymają na uposażenie grunta nieoczyszczone i niewykarczowane — przez lat sześć.

4. Dyrektorowi Głównemu Komisji Rządowej Skarbu porucza się, spieszne o ile można przedstawienie do rozpoznania Komitetu Urządzającego wniosków co do dalszego obracania, na zasadach w wspomnionym Najwyższym Rozkazie z d. 21 Sierpnia (2 Września) wskazanych, gruntów rządowych, po-klasztornych i po-proboszczowskich na uposażenie ludności bezrolnej.

5. Wykonanie niniejszego postanowienia, które zamieszczone być ma w Dzienniku Praw, wkłada się na Dyrektora Głównego Skarbu i na Komisje Spraw Włościańskich.

Działo się w Warszawie na 152-m posiedzeniu d. 3 (15) Września 1866 r.

Nominacje dworskie. — Przez Najwyższe ukazy do rządzącego senatu, z d. 28 października, mianowani zostali: mistrze dworu Cesarskiego, senatorowie: *Wenewitinow*, opiekun honorowy, zasiadający w radzie opiekuńczej petersburgskiej, i książę *Wiaziemski*, zostający przy Najjaśniejszej Cesarzowej Jejmości, członek Cesarskiej akademji nauk i rady Cesarskiego towarzystwa filantropijnego — wielkimi podczaszymi; p. o. mistrza dworu, rzeczywisty radca stanu *Gedeonow*, dyrektor ermitażu Cesarskiego, szambelan, rzeczywisty radca stanu hr. *Kejzejrling*, kurator okręgu naukowego dorpackiego, i szambelan, rzecz. radca stanu baron *Büler*, kierujący drugą sekcją kancelarji ministerstwa spraw zagranicznych — mistrzami dworu, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków, i zostający przy temże ministerstwie kamerjunkier radca stanu *Tołstoj*, — mistrzem ceremonji dworu, z pozostawieniem przy ministerstwie spraw zagranicznych; zostający przy misji w Karlsruhe, asesor kolegjalny *Wasilczykow*, i zaliczony do kancelarji państwa, radca honorowy kamerjunkier baron *Korf*, — p. o. mistrzów ceremonji, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; urzędnik do szczególnych poleceń przy naczelniku biura Namiestnika kaukazkiego, kamerjunkier, asesor kolegjalny baron *von der Osten-Saken* — p. o. mistrza ceremonji, z zachowaniem dotyczasowych obowiązków, i liczący się przy ministerstwie dworu, kamerjunkier książę *Dołgorukow* — p. o. koniuszego dworu. (*Rus. Inw.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,
dnia 7 (19) Listopada.

Wszystkie dzienniki zajmują się kwestją rzymską, lecz wszystkie ich wiadomości i rozumowania ciągle obracają się w jednem znanem kole, i dla tego nie zawierają nic nowego. Jedno zdaje się niewątpliwem, że Francja zamierza ściśle wypełnić konwencję wrześniową, licząc na sumienne jej wykonanie ze strony Włoch, i pomiędzy temi dwoma państwami panuje najdoskonalsze porozumienie, czego wskazówką właśnie ma być misja jen. Fleury. Znaczącem jest, iż dziennik *Etendard* otrzymał upoważnienie do przedrukowania wydanej przed dziesięcioma laty broszury „Papież i kongres," z dodatkiem, że jej autorem jest, nie p. Lagueronnière, jak dotąd utrzymywano, a cesarz Napoleon. Z tego można wnosić, iż rząd pragnie, aby dzienniki zajęły się tą kwestją. Kiedy Włochy mają takie trudne zadanie do rozwiązania, jak jest kwestja rzymska, stan Sycylji budzi także obawy, tem bardziej, że wykryto tam spisek, mający rozgałęzienia w Neapolu. We Włoszech mówią o zmianie gabinetu, a *Patrie* mniema, że na czele nowego ministerstwa stanąłby p. Ratazzi.

W kwestji Luxemburgu, jak okazuje się ze złożonych izbom luxemburgskim dokumentów, Prusy nie domagają się wejścia tego księstwa do północnego związku niemieckiego, ale tylko, na zasadzie dawniejszych umów, prawa trzymania załogi w twierdzy Luxemburgu i w tym przedmiocie tylko toczą się układy, nacechowane zresztą przyjacielskim duchem.

Mowa tronowa duńska dała pochop do silnej agitacji, a francuzki tygodniowy przegląd polityczny półurzędowego dziennika kopenhageńskiego *Dagbladet*, wyraźnie powiada, iż jedyną możliwą granicą dla Danji jest linja idąca od Flensburga do Tondern.

Wiedeńska *Debatte* i paryzka *Patrie*, jednocześnie zaprzeczają wieści, jakoby książę serbski wysłał do Wiednia pełnomocnika w celu uzyskania poparcia ze strony gabinetu wiedeńskiego, jego żądań. *Patrie* dodaje, że Porta gotowa jest zgodzić się na opuszczenie małych twierdz, ale nie Belgradu.

Wiadomości z Kanei i Aten wskazują, że walka ciągle jeszcze toczy się na w. Kandji. Tak przynajmniej brzmią dzisiejsze doniesienia, ale jakie jutro nadejdą nam wieści, mianowicie z Konstantynopola, nie wiemy.

Kwestja meksykańska także zajmuje umysły i temu, zdaje się, należy przypisać rozpuszczane co do niej wieści *à sensation*; do rzędu takich właśnie należy zaliczyć wiadomość, że cesarz Maksymiljan, dowiedziawszy się o celu misji jenerała Castelnau, unikając z nim spotkania, udał się do Vera-Cruz, zdawszy rządy marszałkowi Bazaine, który znów oddał je jenerałowi Castelnau, po przybyciu tego ostatniego do stolicy Meksyku. Dzisiejsze telegramy z Wiednia, stanowczo zaprzeczają tej wiadomości.

Wiadomości o walkach stronniczych w Stanach Zjednoczonych po wyborach ucichły, ale należy się spodziewać ich ponowienia, skoro tylko otwarte zostaną posiedzenia kongresu. Że prezydent Johnson nie myśli ustąpić, wskazuje jego energiczne działanie w polityce zagranicznej, a mianowicie co do Meksyku.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję ze Lwowa, oraz artykuł z *Rus. Inw.* z powodu reform finansowych w królestwie.

Wiadomości telegraficzne.

* *Rzym, 14 listopada.* Oddział żandarmów spotkał w prowincji Frosinone tłum bandytów i odebrał im siedmiu jeńców. Przewódca bandy został ciężko raniony. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Florencja, 14 listopada.* Jenerał Cialdini i p. Odo Russell przybyli tu. Jutro spodziewany jest tu hrabia Paryża. Jenerał Fleury ma przybyć do Florencji 18-go b. m. (*Tamże.*)

* *Florencja, 14 listopada. Gazzetta Uffiziale* ogłasza dekret królewski, udzielający amnestję tym z wojskowych wenecjańskich, którzy zostali skazani za zbiegostwo popełnione przed 6-ym maja. (*Tamże*)

* *Wiedeń, 14 listopada.* Król Wiktor Emanuel przybył tu i doznał przyjęcia pełnego zapału. Jego Królewska mość opuści wkrótce tutejsze miasto. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 14 listopada.* Dzienniki ogłaszają wiadomości z Meksyku, stwierdzające, że sfery urzędowe meksykańskie mają zupełne zaufanie do przyszłości cesarstwa. (*Tamże.*)

* *Florencja, 16 listopada. Nazione* oświadcza, że bezzasadną jest pogłoska, jakoby Anglja proponowała papieżowi, ażeby schronił się na wyspę Maltę. Przeciwnie, Anglja udzieliła papieżowi radę, ażeby pozostał w Rzymie. (*Wolffs. T. B.*)

* *Berlin, 14 listopada. Nordd. A. Z.* potwierdza wiadomość o nadejściu depeszy austrjackiej z 8-go b. m. w przedmiocie rewizji traktatu handlowego i cel

nego, oraz w przedmiocie większych ułatwień w stosunkach handlowych pomiędzy Austrją i państwami związku celnego. Prace przygotowawcze w tym względzie rozpoczęły się już w właściwych ministerstwach. (*Tamże.*)

* *Drezno, 16 listopada. Dresd. Jour.* donosi: Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, minister stanu Friesen oświadczył z jak największą stanowczością, że ani przed wojną ani podczas takowej, Saksonja nie zawierała przymierza z Austrją. Saksonja pozostała wierną przyrzeczeniu danemu w tym względzie przez barona Beusta. (*Tamże.*)

* *Drezno, 16 listopada.* Szesnastu członków liberalnych zaproponowało w izbie deputowanych rozwiązać zgromadzenie stanów i zwołać natychmiast reprezentację narodową podług prawa wyborczego z r. 1848. Wniosek ten odrzucony został 48 głosami przeciw 17. Po głosowaniu rząd dał ponownie przyrzeczenie złożenia nowego prawa wyborczego po ukonstytuowaniu się związku północno-niemieckiego. Wnioskodawcy oświadczyli poprzednio, że w razie odrzucenia ich wniosku, nie postawią takowego ponownie. (*Tamże.*)

* *Londyn, 15 listopada.* Z Kanady donoszą, że fenjeni, skazani na karę śmierci, zostali ułaskawieni. Podług wiadomości z Meksyku, wojska Stanów Zjednoczonych aresztowały Ortegę. (*Tamże.*)

* *Nowy Jork, 6 listopada.* Cesarz Maksymiljan wyjechał 21-go października z Meksyku, przez Orizaba, do Vera-Cruz, dla uniknienia spotkania z jenerałem Castelnau, i oddał ustnie przed swym wyjazdem rejencję tymczasową w ręce marszałka Bazaine. Z tego powodu ministerstwo podało się do dymisji. Jen. Castelnau przybył 23 go października do Meksyku i objął kierunek administracji. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 17-go listopada.* W sferach jak najlepiej poinformowanych, wiadomości otrzymane z Nowego-Jorku z daty 6-go b. m., drogą poczty zaatlantyckiej, uważane są jako tendencyjne zmyślenia. Faktem jest niezaprzeczonym, że jenerał Castelnau nadesłał na początku listopada do Paryża wiadomość telegraficzną o mocnem postanowieniu cesarza Maksymiljana wytrwania na swem stanowisku. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 17-go listopada.* Wiadomości z Kanei z 8-go b. m., otrzymane w Trjeście, donoszą: Powstańcy, którzy chcieli skoncentrować się, przystali na ośmiodniowy rozejm. Oświadczyli oni Mustafiepaszy, że po upływie terminu rozejmu, t. j. 6-go b. m., spotkają go zbrojnie przy wejściu do prowincji Sphakia. Dnia 7-go b. m. wszczęła się walka, rezultat której nie jest jeszcze znany. W prowincjach wschodnich, powstańcy są zwycięzcami i przybywają tam liczne posiłki, zwłaszcza z Grecji; daje się atoli uczuwać brak zapasów żywności. (*Tamże.*)

* *Ateny, 10-go listopada.* Mustafa-pasza sposobi się do wyprawy w góry sphakjockie. O poddaniu się tamecznych dowódców nie ma co myśleć. (*Tamże.*)

* *Patras, 11-go listopada.* Sphakjoci odrzucili propozycję poddania się. Okręgi położone nad morzem zostały zajęte przez turków. (*Tamże.*)

* *Peszt, 14-go listopada.* Ponieważ Peszt dał w tym roku podwójny kontyngens popisowych, przeto magistrat tego miasta wystosował do rządu prośbę, ażeby cofnięty został rozkaz co do poboru do wojska na przyszłą wiosnę. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Peszt, 16-go listopada.* Członkowie sejmu odbywają już konferencje przygotowawcze. Nie ulega wątpliwości, że sejm odrzuci reskrypt królewski, jeżeli treść onego, którą podano, jest dokładna. (*Tamże.*)

* *Marsylja, 15-go listopada.* Listy z Rzymu donoszą, że biskup maltański, mgnor Mikalef, którego posłano na wyspę Maltę, powitany tam został z wielką ostentacją, ludność bowiem sądziła, że przybył on dla porobienia przygotowań na przyjęcie papieża. (*Tamże.*)

* *Nowy Jork, 6-go listopada.* Komisarze policyjni, usunięci z Baltimore, przywiezieni zostali pod eskortą do Washingtonu. Nowy komisarz policji, p. Grant, przybył w niedzielę do Baltimore. Załatwił on trudności przez zamianowanie sędziego i komisarza-adjunkta, którzy są konserwatystami i mają kierować wyborami. (*Biuro Reutera.*)

* *Londyn, 16 go listopada. Morning Herald* potwierdza wiadomość o zwinięciu posady posła angielskiego w Dreźnie i o przekazaniu w Londynie posłowi pruskiemu spraw saskich. (*Cor. Bur.*)

* *Zagrzeb, 16-go listopada.* Na zgromadzeniu jeneralnem komitatu Werowickiego postanowiono jednozgodnie wygotować do sejmu zagrzebskiego przedstawienie, ażeby tenże domagał się nietykalności terytorjalnej i pod żadnym pozorem nie dozwalał na odłączenie jakiejkolwiek części od trójjedynego królestwa. Uchwały kongresu serbskiego w Karłowicach mają być przedstawione sejmowi kroackiemu jako propozycje królewskie. (*Tamże.*)

* *Lizbona, 15-go listopada.* Depesza paragwajska donosi według wiadomości z Montevideo, że po upadku Curupaity, nastąpiło zupełne rozdwojenie pomiędzy naczelnikami wojsk sprzymierzonych. Flores powrócił w dniu 29-ym września do Montevideo. Komisarz brazylijski odjechał do Rio Janeiro. Jenerał Mitre opuścił Curazu, i z resztą armji cofnął się do Tuguty, nie przyjąwszy pomocy brazylijskich statków przewozowych. Eskadra brazylijska znajduje się pod Curazu i nie przedsięwzięła dotąd żadnych kroków zaczepnych. (*Tamże.*)

---

* Po otrzymaniu wiadomości o Najmiłościwszem wyniesieniu Namiestnika Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem i Głównodowodzącego wojskami okręgu wojennego warszawskiego, Jenarał-Adjutanta Hrabiego Berga, do godności Jenerał-Feldmarszałka, najprzód członkowie rady administracyjnej królestwa, a następnie członkowie rady stanu królestwa, senatorowie i członkowie warszawskich departamentów rządzącego senatu i urzędnicy całego zarządu cywilnego królestwa, złożyli JW. Jenerałowi-Feldmarszałkowi Hrabiemu Namiestnikowi za pośrednictwem telegramów, swoje najszczersze i radosne powinszowania.—JW. Jenerał-Feldmarszałek Hrabia Namiestnik, w dwóch telegramach nadesłanych do zarządzającego częścią cywilną w królestwie, rzeczywistego tajnego radcy Fundukleja, jak również w oddzielnym telegramie do przewodniczących w warszawskich departamentach rządzącego senatu, rozkazał oznajmić członkom rady administracyjnej i rady stanu krolestwa, senatorom i członkom warszawskich departamentów rządzącego senatu i urzędnikom całego zarządu królestwa, za złożone przez nich powinszowania, Jego serdeczne podziękowania.

---

* (Kronika kościelena). Wczoraj w kościele św. Ducha przy ulicy Długiej i Freta, obchodzony był z wystawieniem, procesjami i kazaniami doroczny odpust św. Stanisława Kostki.—W kościele metropolitalnym i katedralnym św. Jana, wotywę odprawił ks. Kucharski, sumę celebrował ks. kanonik Ditrich, kazanie miał ks. Skrzypkowski; artyści i chóry instytutu muzycznego, pod kierunkiem p. Studzińskiego wykonali mszę Eiblingiera, graduale Mendelsona; na ofertorjum „Ojcze nasz" Moniuszki.

Φ.

* (Kronika brukowa). Na bruku biało—śnieg na którym już tegoroczny święty Marcin, przyjechał do nas niedawno, wczoraj wieczorem i nocą ubielił dachy i ulice, chociaż spadł w zbyt małej ilości ażeby utworzyć „pierwszą sannę w Warszawie". Może z powodu takiego stanu powietrza, mieszkańcy tutejsi nie zbyt tłumnie przechadzali się po ulicach — wieczorem jednak nie mogli się powstrzymać od użycia niedzielnych rozrywek. Koncert Bilsego dostarczył wielkiej liczbie muzykalnych słuchaczy prawdziwej rozkoszy, —obiedwie resursy skupiły przy zielonych stolikach amatorów gier komersowych, którzy zazwyczaj jesienne i zimowe wieczory przepędzają w ten sposób, — a około półtorasta osób dobiło się aż do Szwajcarskiej Doliny, do której wszakże, wbrew ogłoszeniom, nie przybyli oczekiwani Arabowie czy Negrzy, lecz gdzie za to, pp. Huet i panna Niolis śpiewali i grali humorystyczne sceny. — Odeon, którego sala w końcu zeszłego tygodnia zaczęła opróżniać się z widzów, nasyconych już zręcznemi sztukami magika Lessera, — wczoraj zaludnił się świątecznemi gośćmi, a niemiecka „śpiewająca kawa" u p. Szultza na Marszałkowskiej ulicy i żydowska u Rejmana na Nalewkach, zgromadziły nie mały orszak wesoło usposobionych widzów, którzy chmielowym napojem dodawali sobie tem większej jeszcze otuchy. Teatr rozmaitości, w którym wczoraj znowu przedstawiano „Żydów" napełnił się raz jeszcze, wbrew przepowiedniom antiżydystów, utrzymujących, iż jedna i taż sama komedja, chociażby i najlepsza nawet, nie może mieć tak trwałego powodzenia w ciągu tylu po sobie rzędem idących reprezentacij. — Wielki również, pomimo że przedstawiano tam niefortunnego „Monte-Christa", dzięki złej pogodzie a mianowicie niedzieli, zgromadził licznych widzów, nie tak jak na ostatnie przedstawienie „Asmodei", w dzień powszedni, gdzie rozpierzchnięci po sali spektatorowie, łatwo policzyć się mogli.

Z tego ogólnego szkicu wczorajszego ruch w mieście tutejszem, można już wnosić, że pomimo śniegu i ostrego wiatru, warszawianie bawić się nie przestają, chociaż przeszkadza im do rozwinięcia całej do rozrywek chęci, brak gotóweczki, pożeranej strasznie przez drożyznę najpierwszych potrzeb życia. A propos drożyzny— musimy tu zwrócić uwagę na ogłoszone już w pismach tutejszych, lecz odosobnione dotąd przedsiębierstwo, kilku izraelskich pachciarzy, którzy korzystając ze zniesionej akcyzy, przywożą do Warszawy mięso w różnych gatunkach i takowe przy ulicy Trębackiej sprzedają po cenach niesłychanie niższych, od tych do jakich usiłują nas jak do plagi, przyzwyczaić panowie rzeźnicy tutejsi. — Funt takiego wyborowego gatunku mięsa, kosztuje tylko 7 kopiejek, czyli o jedną trzecią taniej niż w jatkach warszawskich;—różnica ta dowodzi najwymowniej, jakie to zyski ciągną rzeźnicy tutejsi z nieszczęśliwych konsumentów, którzy od ich mięsa zamiast utyć coraz bardziej chudną... Dotąd przedsiębierstwo takie przemyślnych żydków, jako zbyt małe i izolowane, nie może oddziałać na ceny jatkowe, lecz jeśli zachęceni powodzeniem, spekulanci izraelscy, z właściwą im wytrwałością — rozciągną swoje operacje na obszerniejszą skalę i dostarczać zaczną taniego mięsa w rozmaite dzielnice Warszawy i to w wielkiej ilości, jeżeli nadewszystko, założą sobie jatki, w miejscach zbliżonych do targów tutejszych, to wyświadczą nam wszystkim niezmierne dobrodziejstwo, —sobie zysk zapewnią, a pp. rzeźników warszawskich zmuszą przez taką konkurencję do zaprzestania rzezi naszych kieszeni, a natomiast stosownego uregulowania cen tego najpotrzebniejszego do utrzymania życia produktu. *Al.*

* (Prelekcja prof. Lewestama). Wczorajsza trzecia prelekcja prof. Lewestama miała za przedmiot literaturę madziarską, czyli węgierską. Prelegent skreślił rozwój literatury madziarskiej w XIX wieku, z wyszczególnieniem znakomitszych poetów, powieściopisarzy, mówców i publicystów, oraz ich prac literackich.

Φ.

* (Rezultat z oratorjum „Eljasz"). *Warszawskie towarzystwo dobroczynności* ma honor podać do wiadomości rezultat z dwukrotnego wykonania w dniach 9 (21) i 16 (28) października r. b. w salach redutowych oratorjum „Eljasz", a mianowicie: przychodu było w dniu 9 (21), rs 252 kop. 78 $^1/_2$, w dniu 16 (28) zaś, rub. sreb. 212 kop. 66 $^1/_2$, razem rs. 465 kop. 45; a że wydatki poniesione na wystawienie tego dzieła muzycznego, a mianowicie: służbie teatralnej użytej do wystawienia i numerowania krzeseł i ławek, oświetlenia i t. p., rs. 10 k. 90; orkiestrze za próby i dwa wykonania, rs. 248; odbicie litograficzne głosów z papierem, rs. 32; pisanie głosów wokalnych rs 7 k. 65; ustawienie estrady rs. 2; chórom teatralnym i artyście jednemu za śpiewy solo wykonane, rs. 120; druk numerów na krzesła, rs. 2; druk biletów, afiszów i programów rs. 39 k. 50; oświetlenie sali prób i redutowych, przenoszenie fortepjanu i t. p. rs 14 k. 51 $^1/_2$, afiszerom za dwukrotne rozlepienie afiszów rs. 3; —wynoszą w ogóle rs. 479 k. 56 $^1/_2$, przeto wydatki przewyższają dochód o rs. 14 k. 11 $^1/_2$, który to deficyt jeden z członków towarzystwa pokrył ze swych funduszów dla zasłonięcia instytucji od strat. Jakkolwiek szlachetne poświęcenie się szanownego dyrektora Moniuszki, oraz amatorek i amatorów, nie zostały uwieńczone pomyślnym dlę biednych rezultatem, wszelako warszawskie towarzystwo dobroczynności widzi się w obowiązku oświadczyć im za poniesione trudy, najserdeczniejsze podziękowanie.

* (Loterja fantowa). Ponieważ z niektóremi osobami na prowincji zamieszkałemi dotychczas nie zostały ostatecznie ukończone obrachunki z przyjętych na sprzedaż biletów do loterji stutysięcznej na dochóh ubogich urządzonej, przeto warszawskie towarzystwo dobroczynności nie mogąc rozpocząć ciągnienia tejże loterji w dniu 8 (20) b. m. i r., ma honor zawiadomić szanowną publiczność, że takowe stanowczo rozpocznie się w d. 3 (15) grudnia t. r., i że osoby za niezwrócone najdalej do dnia 28 listopada (10 grudnia) t. r. bilety staną się obowiązane przypadającą za nie należytość, towarzystwu dobroczynności zapłacić. Przytem nadmienia się, że ze zwrotów resztek nie rozprzedanych przez niektóre osoby biletów, takowych jeszcze nabyć będzie można tylko: w redakcjach obu Kurjerów, w magazynie towarów Leonarda Kowalewskiego przy ulicy Krakowskie Przedmieście i w kantorze loterji klasycznej p. Falęckiej, egzystującym w głównym gmachu towarzystwa dobroczynności.

* (Bibljoteka główna). Elewacja wspaniałego gmachu bibljoteki głównej, o gruntownej restauracji którego już donosiliśmy, przyozdobioną obecnie została sześcioma kolosalnej wielkości figurami, dłuta rzeźbiarza Cenglera, z ciosu krajowego. Figury te ustawione po nad gzemsem na krańcowych piedestałach 3 głównych wyskoków, według zasad symbolistyki przedstawiają: religję wskazującą na krzyż; filozofję z pochodnią oświaty w ręku i symbolem mądrości, sową; histo-

rję ze zwojem pargaminu w ręką; retorykę z podobnym symbolem i ręką gestykulującą; poezję z gałązką lauru i wieńcem laurowym; wreszcie, matematykę dowodzącą na tablicy prawd matematycznych. — Na piedestałach pośrednich rozstawione kamienne patery, uzupełniają architektoniczne ozdoby gmachu. ф.

* (Wypadek na kolei). Onegdaj, w sobotę, o godzinie 5-ej po południu na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej, podczas wekslowania wagonów na stacji Aleksandrowie, dwa wagony wyszły z szyn, co spowodowało parogodzinne przerwanie komunikacji; skutkiem czego właśnie pociąg osobowy z Aleksandrowa, który się łączy w Skierniewicach z szmelcugiem drogi wiedeńskiej, wyprawionym być nie mógł; w parę godzin jednak służba miejscowa wagony naprowadziła na linję i niebawem zwykła komunikacja przywróconą została.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, Marjanna Tomińska, handlarka, lat 75 wieku licząca, w rynku Starego Miasta zamieszkała, nagle zmarła. — W tymże dniu, w domu pod N. 590 przy ulicy Długiej, Ludwik Szewczyński uczeń felczerski lat 13, i starozakonny Szmul Montrel lat 11 mający, zamieszkali w tymże domu, wleźli na rusztowanie budującej się tamże oficyny i tam zbytkując, Montrel przez figle pchnął Szewczyńskiego tak nieszczęśliwie, iż tenże spadł z wysokości 3-go piętra na ziemię, skutkiem czego niebezpiecznie rozbił sobie głowę.

---

* (Wieczór muzyczny). *Petersburg, 4 (16) listopada.* Wczoraj, we czwartek, dany był u Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Heleny Pawłówny, wieczór muzyczny, na którym dali się słyszeć najznakomitsi artyści, jakich posiada Petersburg. (*J. de St. Pet.*)

* (Podziękowanie). *Gazeta policyjna moskiewska* zamieściła najwyższy reskrypt Najjaśniejszego Pana i reskrypt Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy tronu do jenerał-gubernatora moskiewskiego, z podziękowaniem za przesłane od miasta Moskwy powinszowanie i życzenia z powodu zaślubin Jego Cesarskiej Wysokości. (*Siew. Pocz.*)

* (Podróż dostojnych osób) *Petersburg, 4 (16) listopada.* Ich królewskie wysokoście książę Walji i księżę następca tronu duńskiego, raczyli wyjechać we środę, o godzinie 9 wieczorem, wraz z orszakiem, pociągiem nadzwyczajnym do Moskwy. Dostojni podróżni wrócą prawdopodobnie w sobotę do Petersburga. (*Rus. Inw.*)

* (Wiadomości dworskie). W zeszły poniedziałek, d. 31 października (v. s.), jenerał Kolokotroni, jenerał-adjutant N. króla helenów, przybyły tu w misji nadzwyczajnej, miał zaszczyt przedstawić się Cesarzewiczowi Następcy tronu i doręczyć Jego Cesarskiej Wysokości pismo od swego monarchy. (*Rus. Inw.*)

* (Cyrk Rentza). *Golos* donosi o smutnym wypadku, jaki wydarzył się 2 (14) b. m. wieczorem w cyrku Rentza w Petersburgu. Na początku przedstawienia, przy wykonywaniu na dwóch koniach, wraz z p. Goetzem, sceny *Dwóch Atletów*, znakomity woltyżer Richards spadł z konia i musiano go wynieść z areny pozbawionego prawie przytomności. Powiadają, że p. Richards odniósł ciężką ranę.

---

* (Książę następca tronu pruskiego). Z Petersburga pod d. 12-m b. m. donoszą, że książę następca tronu pruskiego cieszy się, przez cały czas swego pobytu w tej stolicy, jak najlepszem zdrowiem. Po wizytach złożonych Rodzinie Cesarsko-ruskiej i po świetnych uroczystościach ślubnych, jego królewska wysokość przyjmował ciało dyplomatyczne i udzielił długie posłuchanie wice-kanclerzowi księciu Gorczakow. Książę następca tronu pruskiego złożył także wizyty feldmarszałkowi Hrabiemu Berg i księciu Gorczaków. (*Schl. Z.*)

Ameryka.

* (Rozdwojenie.) Wiadomości ze Stanów Zjednoczonych nie przedstawiają tym razem nic nowego ani interesującego. W Baltimore, spór pomiędzy gubernatorem i radykalnymi został tymczasowo załatwiony, dzięki pośrednictwu jenerała Granta; dla większego atoli zabezpieczenia spokojności, zwiększoną została załoga tego miasta. — Radykalni bostońscy usiłują dowieść, że nie cofną się przed konsekwencjami swego politycznego sposobu myślenia i postawili dwóch murzynów jako kandydatów do kongresu. Bostończycy chcą widocznie odegrać komedję, albowiem powinniby być przekonani o tem, jakiego przyjęcia doznają obaj czarni prawodawcy od swych kolegów. Przepaść społeczna pomiędzy białymi i kolorowymi jest w starach północnych, pomimo wszelkich deklamacji stronnictwa radykalnego, tak wielka, że wybrańcy Bostonu nie doznają dobrego przyjęcia, jeżeli zechcą naprawdę zająć swe miejsca w kongresie. (*Nordd. A. Z.*)

Anglja.

* (Narada gabinetu.) W gmachu ministerstwa skarbu odbyła się w d. 13 b. m. narada gabinetu, na której zajmowano się głównie kwestjami finansowemi, odnoszącemi się do budżetu, i ostatniemi wypadkami w Stanach Zjednoczonych, mającemi na celu nowy napad fenjenów na Kanadę. (*La Fr.*)

Austrja.

* (Zaprzeczenie). *Gen. Corr.* zaprzecza pogłoskom rozpuszczonym przez niektóre dzienniki wiedeńskie, jakoby baron Beust powziął plan utworzenia nowej grupy krajów Austrji. (*La Fr.*)

* (Proces prasowy). *Praga, 13-go listopada.* Wychodzące tu pismo czeskie *Narodni Listy* pociągnięte zostało do odpowiedzialności sądowej za trzy artykuły przeciw jezuitom. Rząd austrjacki zapomina o tem, że nawet pobożna cesarzowa Marja-Teresa wydaliła jezitów z granic swego państwa. (*Börs. Z.*)

* (Sejmy). W Austrji rozpocznie się w tym tygodniu ważny okres walk parlamentarnych, w poniedziałek bowiem (19-go), wszystkie sejmy krajów koronnych miały przystąpić po długiej przerwie do rozpraw. Powszechny atoli interes budzić będą główne rozprawy w sejmie węgierskim, pozostałe bowiem reprezentacje krajowe nie będą roztrząsać kwestij dotyczących prawa publicznego. (*Nordd. A. Z.*)

* (Sejm węgierski). Jak donosi *Pest. Lloyd*, nastąpi już 19-go b. m. posiedzenie izby deputowanych węgierskiego sejmu. Zwyczaj co do dni przygotowawczych (dies comparationis), będzie tą razą pominięty, gdyż nie jest to właściwie nowe otwarcie sejmu, lecz izby rozpoczną tylko na nowo posiedzenia, przerwane odroczeniem.

* (Sejm lwowski). *Gaz. Nar.* w artykule wstępnym pomiędzy innemi pisze: „Dotąd w kraju, w szkołach i urzędach wszystko idzie po dawnemu. Spodziewano się zmian po nominacji nowego namiestnika. Tymczasem namiestnik wskazuje w licznych odpowiedziach, iż on sam inicjatywy w najważniejszych sprawach brać nie może, że jest to rzeczą sejmu uchwalać zmiany, a jego rzeczą będzie dla tych uchwał wyjednywać sankcję cesarską, a dopiero potem wprowadzać je w życie. Sejm więc z tej gotowości do wyjednywania sankcji i przeprowadzania, powinien korzystać, i szybko uchwalać wnioski, tyczące się wewnętrznej organizacji naszego kraju, a niebawić się w wysoką politykę".

* (Ułaskawienie). *Gaz. Lwowska* ogłasza wykaz blizko 300 poddanych austrjackich w niewoli rosyjskiej będących, którzy za wstawieniem się rządu austrjackiego, otrzymać mają wolność i powrót do kraju rodzinnego.

* (Zawichrzenia). Korespondent *Gaz. Nar.* pisze z Kolbuszowej pod 14-m listopada: „Strasznych doczekaliśmy się czasów. Morderstwo rozbójnicze, wykonane w dniu 11-ym b. m. wieczorem na Feiwlu Rosenfeldzie, wywołało najokropniejsze następstwa. Znaleziono zamordowanego 12 go b. m. wieczorem, zwieziono go do miasta, a dnia wczorajszego odwieziono trupa do kostnicy na kierkucie, do sądowej obdukcji. Prowadzono trupa właśnie ulicą, obok której dom wójta, Ign. Bieleckiego i syna jego, mordercy Juljusza Bieleckiego, jest położonym. Prawie cała gmina żydowska konwojowała trupa, a gdy przybyli przed dom mordercy, sypnął się grad kamieni do okien tego domu, wybito takowe nawet z ramami, wpadnięto do wnętrza, pokruszono wszystkie sprzęty domowe w kawałki i obito wójtowę, matkę mordercy, bez litości, ratujących mieszczan pokaleczono. Dopiero przybyła żandarmerja wszelkiemi siłami na chwilę gwałty odwróciła i spokój przywróciła. Gotowało się potem w całem mieście przy dniu targowym, przy ogromnym zgiełku ludzi, jak w garnku aż do wieczora. Pałającą zemstę żydów do chrześcian (mieszczan) i odwrotnie widać było na obliczu wszystkich; widocznie gotowało się co chwila na okropne starcie obydwóch tych klas ludności tutejszej. Ku wieczorowi obiega straszna pogłoska, iż w nocy, na dany znak uderzeniem w dzwony, ma się powtórzyć noc św. Bartłomieja. Trwoga nie do opisania, wszystko truchleje! a tu trzech tylko żandarmów w mieście, a do tego naczelnik powiatu, chociaż i tak bez władzy i powagi — nieobecny! Strach paniczny ogarnął wszystkich! Słychać dalej, że wszyscy urlopnicy okoliczni i miejscowi główną mają odegrać rolę, i tylko znaku czekają".

* (Taryfa na kolei żel.) Trybunał handlowy we Lwowie doręczył namiestnikowi memorandum co do koniecznego obniżenia taryfy jazdy na kolei żelaznej Karola-Ludwika. Rada gminna, na posiedzeniu w dniu 13-ym b. m., postanowiła także wystąpić z swojej strony z przedstawieniem w tej samej kwestji, wykazując straty, jakie ponosi kraj i miasto Lwów przy tak bezwzględnie wysokiej taryfie. (*Krak. Z.*)

Francja.

* (P. Mon). *Paryż, 16 listopada.* Na liście pierwszej serji zaproszonych gości do Compiègne zamieszczony został z pośród reprezentantów mocarstw zagranicznych, jeden tylko p. Mon, ambasador hiszpański, który obecnie bawi w Compiègne. W obecnych okolicznościach, sądząc po notach jakie wymienione być miały w ostatnich czasach pomiędzy rządem francuzkim i rządem hiszpańskim, pobyt ambasadora hiszpańskiego w rezydencji cesarskiej, jest faktem znaczącym. (*Tamże.*)

* (P. Benedetti). *Paryż, 15 listopada.* Pan Benedetti opuścił wczoraj wieczorem Paryż, udając się do Berlina z powrotem. Przed odjazdem cesarza do Compiègne, był u niego na posłuchaniu. (*La Fr.*)

* (Jenerał Dix). *Paryż, 16 listopada.* Jenerał Dix, nowy poseł Stanów Zjednoczonych przy rządzie francuzkim, przybył obecnie do Paryża. (*La Patr.*)

Niemcy.

* (Zgon Don Miguela, księcia Braganza). *Karlsr. Z.* donosi, że w nocy z 14-go na 15-y b. m., Don Miguel, książę Braganza, zmarł nagle na apopleksję w zamku Broimbach w pobliżu Wertheimu.

Prusy.

* (Odpowiedź Prus.) Korespondent *Ajencji Havas* mówiąc o interwencji rządu angielskiego w sprawie dóbr osobistych króla Jerzego V dodaje z wiarogodnego źródła, że kiedy reprezentant angielski w Berlinie, lord Loftus objawił, jak żywy interes przywiązuje rząd jego do uregulowania spraw osobistych b. króla hanowerskiego, otrzymał od rządu pruskiego odpowiedź, iż tenże chętnie przystałby na porozumienie, ale że nie może tego uczynić, dopóki król nie zwróci 18 miljonów talarów wywiezionych z kraju. (*La Fr.*)

Włochy.

* (Ewakuacja państwa kościelnego). Niezwłocznie po odwołaniu wojsk francuzkich, zamek św. Anioła w Rzymie ma być obsadzony legjonem uorganizowanym w Antibes, którego karność, podług ostatnich wiadomości, przedstawia się w lepszem świetle niż w poprzednich doniesieniach. Czy ojciec św. pozostanie w Rzymie, nie wiadomo; zdaje się atoli, że twierdzenie, jakoby Pius IX postanowił opuścić wieczne miasto wraz z ostatnim żołnierzem francuzkim, jest tendencyjnem zmyśleniem. Układy co do zabezpieczenia w sposób jak najbardziej zadowalniający władzy papiezkiej, przynajmniej w samym Rzymie, prowadzone są ciągle pomiędzy Francją i Włochami. Powiadają, że gabinet florentyński wystąpił obecnie z propozycją, która przyjęta może zostanie tak w Paryżu jak i w Rzymie. Propozycja ta zależy na tem, ażeby wojska włoskie zajęły terytorjum papiezkie z wyjątkiem Rzymu, co postawi kurję w możności skierowania wszystkich swych sił do utrzymania spokojności w Rzymie. (*Nordd. A. Z.*)

* (Sprawa długu papiezkiego). Według listu z Rzymu z d. 11-go listopada, *Nazione* donosi, że p. Guidi, główny kontroler ministerstwa skarbu, wezwany został przez mgra Berardi do udania się natychmiast w sprawie długu papiezkiego do Paryża. P. Guidi odjechał wczoraj. — Aresztowano wiele osób, które w dniu wjazdu króla Wiktora Emanuela do Wenecji, pozamykały na znak żałoby swoje sklepy. (*La Fr.*)

* (Ministerstwo). Wiadomości prywatne z Florencji dają do przewidywania, że teraźniejsze ministerstwo włoskie cofnie się może jeszcze przed wykonaniem konwencji z 15-go września. Ponieważ teraźniejsza izba deputowanych nie przedstawia ściślej większości, przeto niepodobna przewidzieć, jacy mężowie powołani zostaną do zastąpienia teraźniejszego gabinetu. Nie ulega wątpliwości, że deputowani z Wenecjańskiego, którzy mają być wybrani w liczbie pięćdziesięciu, wywrą przy tej sposobności znaczny wpływ. Wiadomo, że p. Ratazzi doznał w Wenecji jak najlepszego przyjęcia i że kilku jego przyjaciół zaleci go wyborcom weneckim. Upatrywać można poniekąd w tym ruchu opinji publicznej wskazówkę powrotu p. Ratazzego do steru rządu, i w takim razie ten mąż stanu zyskałby w izbie bardzo znaczną większość. (*La Patr.*)

* (Sprawa Sycylji). Stan rzeczy w Sycylji sprawia ciągłe obawy we Florencji. Mówią o odkryciu ważnych dokumentów, według których spisek palermitański rozgałęziony być miał aż do Neapolu. *Opinione* z d. 13-go b. m. zaklina sycylijczyków, przejętych duchem patrjotyzmu i dobrej wiary, ażeby dopomagali rządowi włoskiemu w uleczeniu złego, jakie dotyka Sycylję. We Włoszech każdy pragnie iść z pomocą sycylijczykom. Od nich samych zależy przyjęcie tych środków zaradczych. (*La Patr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 11-go listopada.

Przytrzymanie ajenta Mierosławskiego.—Chaos w Galicji.—Dezercje w pułkach węgierskich.—Rabunki.—Emigracja.

W ostatnim mojem liście podałem o wniosku, który ma żądać od sejmu uchwałę, o oddanie policji pod zarząd gminy i że w skutek tego, będzie Galicja zbiegowiskiem naszej emigracji; —jak gdyby w odpowiedź na to, doniosła nam *Gazeta Lwowska*, że aresztowano jednego z nieproszonych emisarjuszów tak zwanego, „towarzystwa demokratycznego" czyli wychodźtwa polskiego; przy nim znaleziono obok innych kompromitujących papierów, także opatrzone własnoręcznym podpisem Mierosławskiego pełnomocnictwo do zawiązania tajnych ajencij w kraju i do pobierania podatków.

Powiedziałem na początku, że wiadomość ta nas wcale w zadziwienie nie wprowadziła, bo o ajenciach takich mamy wiadomości od kilku miesięcy w Galicji wschodniej, które się nawet dotychczas utrzymują, z tą tylko różnicą, że ajenci ci nie należą do frakcji Mierosławskiego, lecz Bosaka et com., i że właśnie ci, którzy otwarcie i z oburzeniem wybuchają na tę wiadomość co do Mierosławskiego, jeszcze przed trzema laty za bóstwo go uznając, popierają tę drugą frakcję. *Narodówka* zowie ich szaleńcami, gdy przeciwnie, w roku 1863 widziała w nich jedynych restauratorów polskich.

W Galicji teraz bardziej niż kiedykolwiek panuje nieporozumienie między wszystkiemi warstwami, pomimo zapewnień *Narodówki*, która na dowód iż zupełna zgoda panuje, przytacza manifestacje na cześć nowego namiestnika; z wielu stron bowiem z listów prywatnych dowiadujemy się, iż manifestacje te nastąpiły jedynie za pomocą wpływu ajentów, ultrasów polskich i prawie przez przymus, a o dobrowolnem ich wykonaniu niemasz ani mowy. Oburzeni są rusini, niezadowoleni izraelici, — za mało dla ultrasów, za wiele dla arystokracji,—z bojaźnią patrzy świat urzędniczy w przyszłość, a z niedowierzaniem duchowieństwo. Najlepiej wychodzą u nas awanturnicy, którzy jak to mówią „nie z jednego pieca chleb jedli," lub ex-uciekinierzy i ogniwa rządu narodowego.

Dezercja w pułkach węgierskich przybiera wielkie rozmiary, tak, że w pułku arcyksięcia Franciszka Karola Nr. 52, musiano dla zapobieżenia temu złemu, zaprowadzić sąd doraźny; jest to coś podobnego do roku 1848. Także rabunki sięgają olbrzymich rozmiarów; gdyż już nawet i poczty nie są bezpieczne. bo zrabowano temi dniami jedną, która wiozła kilka tysięcy guld. rządowej gotówki.

Emigracja powoli się zjeżdża i dzieli się na dwie sekcje: jedna która jest mniej skompromitowaną i czuje się zabezpieczoną przez rząd nasz doznając jego opieki; druga zaś chociaż więcej skompromitowana, lecz czując się za to bezpieczną uchylaniem się od zameldowania. *Y.*

Lwów, 15 listopada.

O knowaniach spiskowych ultrasów — Pobyt Gołuchowskiego w Wiedniu i bąk *Gazety Kolońskiej*.

W sprawie usiłowań rewolucyjnych odłamu emigracji, nazywającego się towarzystwem demokratycznem, śledztwo toczy się, lecz jak dotąd nie rokuje pożądanych rezultatów, krom tego jednego odkrycia, że ultrasy zamierzają na serjo wziąć przemocą w pacht Galicję i wypowiedzieć wojnę Rosji. Nawet gdyby ujęty emisarjusz wymienił prawdziwe nazwisko osób do których był adresowany (o czem wątpić można), to i tego rodzaju zeznanie, niepoparte innemi silnemi dowodami, nie może sprowadzić na podejrzanych kondemnaty. A cóż dopiero mówić o odkryciu sieci spiskowej, która niezawodnie przed wyprawą emisarjusza zawiązaną została? Policja wprawdzie, lecz nie sąd, znalazłaby punkt oparcia historyczny do poszukiwań w aktach śledczych z procesu przez Kurzynę skompromitowanych, z procesu powierzonego 1863 roku zamordowanemu radzcy sądu kraj. Kuczyńskiemu, lecz przy znanej ostrożności rutynowanych spiskowców, trudno bardzo by poszukiwania w tym kierunku wyprowadziły za granicę podejrzeń. Podejrzenie zaś jest tylko podejrzeniem i niczem więcej.

Nieprzyjaciele naczelnika ultrasów Mierosławskiego, oddają się nadziei, że opinja publiczna zniewoli te go urwisza politycznego do zaniechania planów szalonych, lecz zapominają przytem, jak liczne żywioły mają nieprzebierający w środkach ultrasy do dyspozycji, że to tylko wspomnę o niedobitkach organizacji czerwonej, owych sławnych „ław" i o proletarjacie gotowym do wszystkiego za kilka guldenów.... Nie mogę przemódz na sobie, by nie podzielić się z wami zdaniem weterana biórokracji o najnowszym akcie łaski dla galicjan, którzy obecnie w skutek niej do kraju wracają. „Rosja obdarza nas w tej chwili zarodem armji rewolucyjnej jakby stworzonym na usługi Mierosławskiego. Ludzie ci, jedni z nałogu, drudzy dla braku chleba, o który w Galicji bardzo trudno, popadną prędzej lub później w zastawione na nich przez komiteta rewolucyjne sidła"...

Dzienniki nasze wprowadzają w błąd dziennikarstwo zagraniczne utrzymując, jakoby polem popisu przez mierosławczyków wybranym była Galicja zachodnia. Są oni czynni i w Galicji wschodniej.

Gazeta Kolońska puściła bąka, jakoby Gołuchowskiemu miano dać niebawem dymisję, gdyż tego sobie p. minister Beust ma życzyć. Tymczasem faktem jest, że Gołuchowskiego pozycja jest w tej chwili tak silną jak w latach 1850 i 1851. Odjazd jego do Wiednia, gdzie dotąd jeszcze bawi, może zostawać także w związku z wiadomościami, jakie mu z poznańskiego udzielono. *ć.*

Z powodu finansowych reform w królestwie polskiem (*).

Przepisy budżetowe.

(*Artykuł pierwszy*).

Jedną z najcharakterystyczniejszych cech ogólnego stanu politycznej harmonji w tem lub owem państwie stanowi położenie w niem zarządu finansowego. Rozumiemy pod tym względem nie stan finansów w państwie, to jest jego dochodów, wydatków i długów, ale właściwie *porządek* ustanowiony w wydziale finansowym, to jest urządzenie administracyjnego mechanizmu, który przyjęty jest w każdem państwie dla zawiadywania jego gospodarstwem, dla prowadzenia rachunków przychodów i rozchodów państwa, dla nadzoru nad poborem pierwszych i dokonaniem drugich, a w ogóle dla doglądania bilansu gospodarstwa państwowego. Nie można dostatecznie naciskać na ważność tej mechaniki finansowej; regularne jej urządzenie równie jest ważne w gospodarsswie państwowem jak i prywatnem; w jednem i drugiem stanowi konieczny, chociaż rozumie się nie jedyny warunek kwitnięcia samego gospodarstwa. Jak w gospodarstwie prywatnem, nie można sobie wyobrazić, żeby znajdowało się w cokolwiek zadawalniającem położeniu, jeżeli nie odbywają się perjodyczne przeglądania jego stanu i jeżeli nie prowadzi się regularny rachunek wszystkich przychodów i rozchodów, tak i w gospodarstwie państwowem, bez regularnego urządzenia mechaniki finansowej, niemożliwe jest kwitnięcie samego gospodarstwa. Samo przez się rozumie się, iż rzeczywiste położenie gospodarstwa zależy od wielu warunków, a w kraju gdzie system finansowy, rachunkowość i cała administracja zupełnie regularnie są uorganizowane, finanse mogą być czasowo lub wypadkowo w niepomyślnem położeniu, ale niewątpliwie, finanse nie mogą być w kwitnącem położeniu tam, gdzie nie jest jeszcze wprowadzony regularny system finansowy. Ostateczne zaś jego urządzenie w historycznym rozwoju kraju, zawsze oznaczało epokę przejścia do bardziej harmonijnego skupienia państwowej całości.

(*) Artykuł ten wzięty jest z *Rus. Inw.*, który dołącza doń następujący przypisek: „Czytelnicy może pamiętają szereg artykułów zamieszczonych w naszem piśmie w roku przeszłym (które i my zamieściliśmy w przekładzie. *Przyp. Red. Dzien. Warsz.*) pod tym samym tytułem, a mających na celu wyjaśnienie kwestij finansowych w królestwie polskiem. Obecnie zamieszczamy szereg artykułów z powodu zapowiedzianej administracyjnej reformy, a mianowicie: zmiany istniejącego w królestwie systemu układania, zatwierdzania i wykonywania budżetu dochodów i wydatków państwa. Chociaż autor przymuszony jest przytem powracać w części do niektórych danych, już przedtem przez nas roztrząśniętych, to wszelako obecne artykuły stanowią zupełnie odrębną całość, złączoną z poprzedniemi artykułami, tylko jednakowością wspólnego kierunku i poglądu na nasze finansowe sprawy w królestwie polskiem. Z drugiej strony należy mieć na uwadze, że w obecnych artykułach nie jest podejmowana kwestja o naszem położeniu finansowem. Artykuły te dotyczą tylko jednej strony naszych finansów, znaczenie której zbyt często pomijane jest przez uwagę publiczną—rozumiemy *zewnętrzny porządek*, że się tak wyrazimy, finansową mechanikę gospodarstwa państwowego".

Te są przyczyny, z powodu których szczególny interes przedstawia zbadanie tych różnych faz rozwoju, przez które przechodziła administracja finansowa w państwach europejskich, przy stopniowem ich historycznem skupianiu się z niewielkich gmin państwowych, opartych na lennem czyli feodalnem prawie, w znaczne związki polityczne oparte na pierwiastku państwowym. Sredniowieczne formy życia państwowego, wszędzie odbiły się i na finansowej administracji kraju. Charakterystyczne cechy takiej administracji, stanowią wszędzie: panowanie w systemie podatkowym najróżnorodniejszych podatków i opłat, mających każda, swój charakter i osobne znaczenie w oddzielnych miejscowościach państwa; podział wyższej administracji finansowej, nie według rodzaju podatkow i opłat, a według różnych oddzielnych prowincij; jednoczesne istnienie w jednem państwie kilku odrębnych od siebie gospodarstw, każde z swemi pozycjami przychodu, ze swym rozchodem i osobnym budżetem; brak ścisłej kontroli nad dokonywaniem wydatków; przewaga w systemie finansowym zasady tezauryzacji, to jest gromadzenia znacznych nieprodukcyjnych kapitałów dla zaspokojenia w nadzwyczajnych wypadkach czasowych potrzeb skarbu, a razem z tem obciążenie go nieprodukcyjnemi długami; nakoniec, nie harmonijna, bez ogólnej jedności, bez ujednostajniającego systemu, administracja. Z przejściem zaś narodu do życia państwowego, administracja finansowa otrzymuje nowe znaczenie, wszystkie oddzielne gospodarstwa każdej gałęzi zarządu państwa, łączą się w jedno ogólne gospodarstwo państwowe, w systemie podatkowym ustanawia się więcej jedności i budżet państwa otrzymuje charakter obowiązującego prawa finansowego.

Taki był stopniowy rozwój gospodarstwu państwowego w większej części państw europejskich w XVIII wieku, naprzykład we Francji. Tak było i u nas. Do czasów Piotra Wielkiego, różne obszerne prowincje tamtoczesnej Rosji, zostawały w zawiadywaniu kilku niezależnych od siebie głównych zarządów, nazywających się natenczas *prikazami*, a z których każdy pobierał w podwładnych mu miejscowościach państwa, wpływy i dochody i robił poruczone mu rozchody. Przy Piotrze I, jakkolwiek znaczna część spraw finansowych skoncentrowana została w kamerkolegjum i kantorze stanu, nie mniej obok ogólnopaństwowego skarbu, inne zarządy, jako to: wojenny, morski, pocztowy, górniczy, medyczny i t. p., zajmowały się poborem przeznaczonych im dochodów i wydatkowały te ostatnie, bez żadnej, ogólnej ze strony centralnego zarządu finansowego, kontroli. Tak pozostawało do drugiej połowy XVIII wieku.

Katarzyna II, rozumiejąc doskonale, że pierwszym warunkiem rozwoju politycznego życia narodu, jest jego ujednostajnienie, nacechowała swe panowanie całym szeregiem przekształceń w finansowej administracji, dążących do jednego wielkiego celu—wprowadzenia do niej jedności i porządku. Zniósłszy znaczną część miejscowych i ogólnych handlowych i przemysłowych monopolów, zastąpiwszy miejscowe, uciążliwe dla ludu podatki i opłaty przez ogólne dla całego państwa, rozciągając na przyłączone do Rosji prowincje ruskie finansowe prawodawstwo, zarazem zdołała znacznie osłabić brak jedności, panujący jeszcze w administracji finansowej. Zawiadywanie znaczną częścią dochodów państwa skoncentrowane było w ogólnym zarządzie finansowym i poddane pod nadzór centralny, oddzielnej, nowo ustanowionej przy senacie ekspedycji; zarządowi finansowemu dano choć pewną możność doglądania wpływu i wydatkowania środków skarbu państwa; po raz pierwszy zaczęły być układane coroczne budżety dochodów i rozchodów państwa. Budżeta te, bezwątpienia, przedstawiały najniedokładniejsze i powierzchowne dane i nie miały znaczenia prawa finansowego; były to tylko ogólne poglądy na dochody i wydatki państwa, ale w porównaniu z poprzednim porządkiem rzeczy, przedstawiały ogromny krok naprzód. Jedna tylko anomalja w systemie finansowym, została natenczas, nietylko niezniesiona, ale nawet w części utrwalona; mianowicie istnienie obok siebie dwóch kas państwowych wypłat; jednej dla dokonywania zwyczajnych rozchodów i drugiej dla zaspakajania nadzwyczajnych rozchodów. Taki porządek rzeczy wprowadzał do tamtoczesnych budżetów państwa dziwną anomalję: budżety te, co do zwykłych rozchodów (etatowych, jak je nantenczas nazywano), wskazywały istnienie, po pokryciu takich rozchodów, dosyć znacznych remanentów. Ale zupełnie niezależnie od tego dokonywały się nadzwyczajne rozchody, dla których nie układano regularnych budżetowych przewidywań. Rozchody te czasem pod względem sumy równały się zwykłym i nietylko pochłaniały wykazywane w budżetach remanenta, ale nawet wyradzały znaczne

deficyty, często zastające finansową administrację nieprzygotowaną i zmuszające ją do wszelkiego rodzaju krańcowych środków.

Z początku bieżącego wieku, z wstąpieniem na tron cesarza Aleksandra I, przedsięwzięte zostały przez rząd nowe usiłowania w celu regularniejszej organizacji wyższego zarządu państwa, a między innemi i administracji finansowej. Utworzenie ministerstw,—osobnych władz najwyższych dla gałęzi zarządu państwa,—dało przynajmniej możność wprowadzenia pewnej jedności i w administracji finansowej, która tak w niższych jak i wyższych władzach, została oddzielona od innych gałęzi zarządu państwa i otrzymała samoistne znaczenie. Ale układanie i roztrząsanie budżetów państwa, nie miało jeszcze w pierwszem dziesięcioletnim bieżącego wieku żadnego określonego charakteru i istotnego znaczenia i kieszonkowe gospodarstwo oddzielnych zarządów, nawet całych prowincji Rosji, miało jeszcze charakter przeważnego zjawiska w naszym systemie finansowym. Dopiero, kiedy administracyjne przekształcenia Sperańskiego dotknęły się i zarządu finansowego, a mianowicie: przy utworzeniu rady państwa i przy nakreśleniu przez hrabiego Sperańskiego ogólnych zasad przyszłej finansowej organizacji Rosji, nasz system budżetowy otrzymał rozwój, zgodniejszy z wymaganiami jedności w finansach kraju. Sperański myślał o zupełnem, wszechstronnem przekształceniu finansów, ale potrafił wprowadzić w życie tylko pierwszą próbę, przez niektóre reformy w systemie budżetowym. W czasie pełnienia przez niego obowiązków sekretarza państwa, roztrząsanie przedstawionych natenczas budżetów otrzymało taki rozwój, który uczynił budżet państwa tego czasu rzeczywistem wyrażeniem stanu gospodarstwa państwowego kraju. Z usunięciem jednakże Sperańskiego od urzędu, finansowe reformy zostały wstrzymane, inny kierunek otrzymał górę i budżety państwa znów utraciły takie znaczenie, jakiego zaczynały nabywać. Istnienie oddzielnych gospodarstw każdego wyższego zarządu i niektórych osobnych prowincji, uzyskało poprzednią swą siłę. Za panowania Cesarza Mikołaja Pawłowicza, rząd, kilkoma udatnemi środkami w wydziale finansowym, wykazał dążenia swe do wprowadzenia doń więcej jedności. Do liczby takich środków należy zaliczyć zniesienie granicy celnej pomiędzy wewnętrznemi podziałami cesarstwa, jako to: pomiędzy królestwem polskiem a resztą guberniji. Lecz tak ten jak i inne środki tamtego czasu (przełożenie części podatków z dusz na grunta, urządzenie ziemskich powinności, wydanie rachunkowych i innych finansowych ustaw) mają tylko znaczenie osobnych środków bez ogólnego systemu. System budżetowy pozostał nietknięty, a tu gnieździł się pierwszy pierwiastek zawikłań naszego zarządu finansowego.

Nasz budżet państwa do ostatniego dziesięciolecia, zupełnie nie odpowiadał podstawom uznanym przez powszechne doświadczenie całej Europy, za zasadnicze główne prawidła, racjonalnie urządzonego systemu budżetowego. Przedewszystkiem budżet nasz nie przedstawiał łączności środków i potrzeb państwa: całe gałęzie dochodów państwa i zaspakajane z nich wydatki, nie znajdowały pomieszczenia w budżecie. Sam układ budżetów nie miał wcale systemu: przedstawiały one to niezliczone szczegóły, to tylko sumy ogólne; zamiast danych na poparcie wymagań, przytaczane były tylko postanowienia prawa (nieraz już takie, co straciły znaczenie), na zasadzie których, przedmioty wydatków pierwiastkowo były rozstrzygnięte, a rozmiar żądanych kredytów, wcale nie był wyjaśniany dowodami dla ocenienia ich konieczności. Przy wykonaniu budżetów, takowe wcale nie stanowiły prawa finansowego dla wykonawców; braki w jednych kredytach samowolnie zapełniane były pozostałościami z innych, a nawet nie było określone przez prawo sposobu udzielania upoważnienia do podobnych zmian; nakoniec co do działania budżetu nie było granicy, i naczelnicy oddzielnych zarządów mieli prawo używać kredytów z kilku budżetów odrazu, a także pozostawiać uzyskane sumy po kilka lat bez użytkowania.

Następstwem takiego sposobu działania było to, — że w naszych finansach nie mogło być ani jasności, ani należytego porządku; rachunki co do wykonania budżetów były składane nie w swoim czasie i bez należytej dokładności, a brak jedności w kasach państwa odejmował zarządowi finansowemu wszelką możność korzystania, jak należy, ze środków państwa.

W obec przedsięwziętych za obecnego panowania we wszystkich wydziałach zarządu państwa dobroczynnych przekształceń, nie można było pozwolić na dalsze trwanie wszystkich anomalij systemu budżetowego. Potrzeba większego zjednoczenia administracji, wzmocnienia centralnej kontroli nad władzami miejscowemi, połączenia różnych odrębnych gospodarstw w jedną całość, regularniejszego ruchu sum kasowych, — doprowadziła do radykalnych reform w systemie budżetowym i kontroli państwa, do reform, które można zaliczyć do najdobroczynniejszych obecnego panowania. W wydanym i wprowadzonym w wykonanie systemie budżetowym, wszystkie wskazane powyżej wady organiczne zostały poprawione. Do budżetu naszego, przekształconego w najkrótszym czasie, weszły wszystkie źródła dochodów państwa, i wszystkie przypadające na skarb państwa wydatki; do 300 oddzielnych kapitałów, znajdujących się w zawiadywaniu różnych władz i instytucji, ze wszystkiemi źródłami ich utworzenia, weszło w skład ogólnego funduszu kasowego; wszystkie odrębne gospodarstwa, jakby *status in statu*, złączyły się z ogólnem gospodarstwem państwowem; budżety układają się w systematycznym porządku podług przedmiotów potrzeb i wydatków; kredyta żądane w budżetach, usprawiedliwiają się koniecznemi danemi; pozycje budżetowe, przy wykonaniu budżetu, stanowią niezmienne granice dla wydatków; przenoszenie kredytów dopuszcza się tylko w granicach głównych poddziałów budżetowych, to jest paragrafach; wydatki nadbudżetowe i wyjednywanie przenoszenia kredytów z jednego paragrafu do drugiego wymagają co do decyzji, takiej samej drogi prawodawczej, jak zatwierdzenie budżetu; nakoniec, dla działania każdego budżetu i wydatkowania wyznaczonych w nim sum, postanowiona została pewna granica, a mianowicie termin roczny i czas przywilejowany do 1-go lipca następnego roku.

Za pomocą takiego przekształcenia budżetu, z wprowadzeniem wszędzie jedności kas, to jest połączeniem wszystkich wpływów i odbywania wszystkich wydatków w kasach, zawiadujących ogólnemi pieniężnemi środkami państwa, — dla wyższego zarządu finansowego objęcie wszystkich zostających w jego rozporządzalności środków, stało się rzeczą możliwą, a nawet bardzo prostą; zarząd ten może wiedzieć czem może rozporządzać w danym czasie i w jakich miejscach posiada jakie sumy. Trudności w rachunkowości co do wykonania budżetów znikły i rachunki te mogą być składane w ciągu roku, następującego po ukończeniu roku, dającego nazwę okresowi budżetowemu. Nakoniec z wprowadzeniem wszędzie współczesnej kontroli dokumentami, stał się możliwym ciągły nadzór nad rzeczywistem wydatkowaniem sum skarbu państwa. Nie chcemy przez to powiedzieć że wprowadzony u nas system budżetowy przedstawia zupełną doskonałość. Budżet nasz ma jeszcze mnóstwo wad, i nie można powiedzieć aby jego pozycje dochodu i wydatków były doprowadzone do ścisłej systematyczności; ale niewątpliwie, dokonana w naszym systemie budżetowym reforma, osiągnęła główny swój cel: ujednostajniła gospodarstwo państwowe i nadała budżetowi państwa znaczenie prawa finansowego.

Wszystkie te reformy jednak, dotąd jeszcze obejmowały nie całe cesarstwo, w zupełnym jego składzie. Obok nowego, harmonijnego porządku finansowej kasowej administracji i systemu budżetowego, w królestwie polskiem panował do dziś, w całej sile, dawny porządek rzeczy. *Ogólny budżet królestwa nosił na sobie wszystkie charakterystyczne cechy, zachowywał wszystkie wady wymienione wyżej w poprzednio istniejącym w cesarstwie systemie budżetowym.* Ten przeżyty porządek powodował w królestwie cały szereg nieporozumień, nawet nieregularności, co do rachunków pomiędzy skarbem cesarstwa a skarbem królestwa; odejmował corocznie Najwyżej zatwierdzonemu budżetowi władz w królestwie, wszelkie znaczenie i przekształcał go na martwą literę; stawiał finansowe administracje obydwóch części cesarstwa w nieprzyjazne względem siebie wzajemnie położenie; jednem słowem — stanowił wybitny a niewłaściwy kontrast z naszym budżetowym, kasowym i kontrolowym w cesarstwie systemem. Oczywiście że taka niewłaściwość nie mogła długo potrwać i że wyn agania porządku i jedności, musiały wziąć górę nad interesami bezładu, samowolności i rutyny. Nie można było zachowywać dla finansów królestwa poprzednie zastarzałe formy i nie rozciągnąć przedsięwziętych w tych finansach przekształceń, na tak ważne gałęzie prawodawstwa, jak budżetowy, kasowy i kontrolowy działy. Reforma ta obecnie w części już została dokonana, ale przed przedstawieniem jej istoty, postaramy się w następnych artykułach, szczegółowiej wykazać wszelkie szkodliwe skutki poprzedniego porządku rzeczy dla spraw finansowych w królestwie.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* Wyszły z druku: Nr. 20 *Gazety Lekarskiej*, Nr. 46 *Przeglądu Tygodniowego* i Nr. 46 *Zorzy*.

Warszawa.
dnia 7 (19) Listopada.

Kalendarz.

We wtorek, 20 listopada,—św. Feliksa Walerjana.— Słońce wsch. o godz. 7 min. 31; zach. o godz. 4 min. 0.

We środę, 21 listopada, —*Ofiarowanie N. M. P.* — Słońce wsch. o godz. 7 min. 32; zach. o godz. 4 min. 59.

Stan pogody.

Dziś z rana — 1°,5 R zimna.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po
Barometr w milimetrach. . . .	750 3	749 1
Termometr Reaum.	— 3°9	— 0°9
Stan nieba	pogodny	pochmurny

Największe zimno — 4, 6 R. Najmniejsze zimno — 0°4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 11

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Opera **Lucia di Lamermoor (Łucja z Lamermooru)**, przez artystów włoskich. Abonament N. 2, lit. C. (Zacznie się o godzinie 7-ej).— *Jutro*, Opera **Wolny Strzelec (Freischütz)**. (Zacznie się o godzinie 7-ej).— *Wczoraj*, dawano Balet **Monte-Christo**, było osób 900.—*Onegdaj*, dawano Opery **Państwo Denis; Pensjonarki**, było osób 300.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Dziś*, **Okno na 1-m piętrze; Doktór Medycyny**. (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Wczoraj*, dawano **Żydzi**, było osób 800.—*Onegdaj* dawano **Okno na 1-m piętrze; Za Piękny**, było osób 300.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty*, koncerta symfoniczne.— Cena wejścia kop. 45.

Jutro.—Uwertura z op. Rosamunde, Schuberta; Sekstet i finał z op. Hugonoci, Meyerbeera; Mosaik z op. Tanhauser, Wagnera; Uwertura z op. Dinorah, Meyerbeera; Marsz żałobny (przy śmierci bohatera), Bethovena; Warjacje Bethovena; Uwertura z op. Der Feensee, Aubera.—Początek o godz. 7-ej. — Cena wejścia kop. 30.— *Wczoraj*, było osób 783. — *Onegdaj*, było osób 104.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, przedstawienie śpiewaków francuzkich, niemieckich i włoskich. — (Zacznie się o godzinie 6 $^1/_2$). — *Wczoraj*, było osób 114.

ODEON, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i Królewskiej Nr. 411. — *Dziś i codziennie*, przedstawienie Magji i Mechaniki J. Lessera. — Cena miejsc: numerowane miejsce kop. 30 i 2 $^1/_2$ dla szpitali; drugie miejsce kop. 15.—Początek o godz. 7-ej.— *Wczoraj*, było osób 300.—

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.— Cena wejścia kop. 15, w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.— Cena wejścia kop. 10.

* Przyjechali do Warszawy: najprzewielebniejszy arcybiskup warszawski i nowogeorgiewski *Joanicjusz*, ze wsi Góry; jenerał-lejtnant *Geczewicz*, prezes dyrekcji głównej towarzystwa kredytowego ziemskiego, z Petersburga; jenerał-lejtnant, baron *Krydiner*, z Wilna; jenerał-majorowie: *Czernicki i Feuchtner*, z zagranicy; *Kołzakow*, ze wsi Sokolniki; rzeczywisty radca stanu *Jurkiewicz*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał-lejtnant *Szuberski*, do Prus, gubernator cywilny guberni warszawskiej, pułkownik, baron *Medem*, do Płocka; koniuszy dworu Jego Cesarskiej Mości, hrabia Zygmunt *Wielopolski*, do Pińczowa.

* Wczoraj i onegdaj przyjechało kol. żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 647, wyjechało osób 677;— koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 352, wyjechało osób 200;—koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 167, wyjechało 139;—przedonegdaj i onegdaj w ogóle przyjechało osób 1375, w tej liczbie z zagranicy 21; wyjechało 1497, w tej liczbie za granicę 34.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 17 listopada 1866 roku, a mianowicie pod adresem: Edward Centkowski w Petersburgu, Sztab oficer żandarmerji w Grodnie, Conte w Pessnek, Antoni Szczesny w Porębach, Katarzyna Skadlic w Otoboku; — w dniu 18 listopada r. b. Grinberg w Prusznicy, Winiarek w Woli-miejskiej, Wejntrob w Łucku, Mironowicz w Grodnie, Ludwikowska w Kijowie, Wrzeszcz w Skwirze, Windland w Białym stoku, Lucan w Moskwie, Zagrzewski w Kijowie, Wilner w Grodnie, Płonowski w Drohiczynie, Poładowska w Humaniu, Izdebska w Wilnie.

Dnia 4 (16) i 5 (17) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 85, wyzdrowiało 80, umarło 12, pozostało 1717 (mężczyzn 825, kobiet 892); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 168, kobiet 154.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(*N. D. 7228*). *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego*

Na skutek żądania przez stronę interesowaną wniesionego, a właściwemi dowodami popartego, i w zastosowaniu się do art. 3 Najwyższego Ukazu, z dnia 14 (26) Grudnia 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych lub kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż Konstanty Karłowicz, we wsi Barszczewo w Gubernji Grodzieńskiej w Powiecie Brzeskim położonej, zamieszkały, utracił Listy Zastawne 3-go Okresu a) Serji 1 Lit. *A*: 1514, 1849, 2182, 2752, 3183, 3245, 4743, 5422. Lit. *B*: 8677, 9913, 11934, 12036, 12738, 13314, 14066, 14152, 17056, 18123, 19888, 20657, 23542, 24045, 25226, 26677, 27195. Lit. *C*: 49926, 50598, 56815, 56921, 67352, 72226, 76181. Lit. *D*. 90841 i 98204 b) Serji 2 Lit. *A*: 200561, wszystkie z trzema kuponami, to jest od włącznie 1-o półrocza 1867, do włącznie 1-o półrocza 1868.

Ostrzega się przeto, że obieg powyższych Listów, i należących do nich kuponów, zakwestjonowany niniejszem zostaje, i że wskutek tego, każdy nabywca Listu lub Kuponu zakwestjonowanego, byłby powołanym przez poszkodowanego, do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego Listu lub Kuponu.

Warszawa d. 31 Paźdz. (12 Listo.) 1866 r.
za Prezesa Klimaszewski.
Pisarz Iżycki.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 7253) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskeji Gubernji Warszawskiej w Kaliszu*

Po śmierci:

1. Gabryeli z Hr. Małachowskich Hrabiny Tarnowskiej, wierzycielki sum:

a) 656 dukatów w złocie pod Nr. 6, i

b) 225 rubli sr. pod Nr. 9 działu IV na dobrach Złoczow, w Okręgu Sieradzkim, przez zastrzeżenie zapisanych.

2. Bronisławy z Wąglewskich Markow, wierzycielki sumy rs. 26,202 kop. 15, na dobrach Łobudzice, pod Nr. 11 i na dobrach Woli Łobuckiej, z Okręgu Szadkowskiego, pod Nr. 9 działu IV. hypotekowanej.

3 Marji Wandy dwoch imion z Zakrzewskich Karczewskiej, co do sumy rs. 3,555, na dobrach Pięczniew z Okręgu Wartskiego, tytułem hypoteki prawnej zapisanej.

Otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin ostateczny w tutejszej Kancelarji Ziemiańskiej na dzień 14 (26) Maja 1867 r.

Kalisz d. 3 (15) Listopada 1866 roku.
Radca Dworu, J. Ziemięcki.

(N. D. 7248). *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej.*

Po nastąpionej śmierci.

1. Franciszka Dzierżanowskiego, właściciela dóbr Osiek lit. *A*, *B*, Cumino, z Okręgu Płockiego, i Liberadz, z Okręgu Przasnyskiego, oraz

2. Onufrego Śniegockiego, współwłaściciela dóbr Ślepkowo lit. *A*, *C*, z Okręgu Płockiego.

Otworzyły się postępowania spadkowe, do regulacji których, termin na dzień 1 (13) Maja 1867 r. przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku wyznaczony został, i w tym terminie strony interesowane, zgłosić się winny.

Płock d. 25 Paźd. (6 Listop.) 1866 roku.
Radca Dworu Perzanowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE

(N. D. 7249) *Trybunał Cywilny Gubernji Płockiej Wydział Hypoteczny*

1. Część Ziemska Szlachecka, na wsi Osieku-Piasecznym lit. *A*, w Powiecie Okręgu Mławskim Gubernji Płockiej położona, za Rządu Pruskiego do Antoniego Chabowskiego należąca, przez tego Mamertowi Chamskiemu sprzedana, a przez tego Józefowi Osieckiemu ustąpiona i w posiadaniu jego Sukcesorów zostająca, tudzież

2. Nieruchomość w mieście Gubernjalnem Płocku, przy ulicy Sądowniczej czyli Więziennej, pod Nr. 21/498 położona, składająca się z dwóch pustych placów, jednego łokci 3434, a drugiego łokci 930 kwadratowych obejmujących, prawem wieczystej dzierżawy od kasy ekonomicznej miasta Płocka nabyta, regulowane będą co do stanu hypotecznego w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej, dnia 1 (13) Lutego 1867 r. Wzywa się przeto wszystkich interesantów prawa, do pomienionych nieruchomości ziemskich i miejskich mieć mogących, aby się w terminie powyższym, przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej, stawili się i prawa swe udowodnili pod prekluzją prawem postanowioną.

Płock d. 26 Paźdz. (7 Listop.) 1866 r.
Sędzia Prezydujący Grabowski.

(N. D. 7260) *Trybunał Cywilny Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

W skutek żądania nowej regulacji, placu w Lublinie, pod Nr 500/2 położonego, prawem emfiteutycznym do Josfa Gladsztejn należącego, termin do tejże regulacji na dzień 9 (21) Lutego 1867 r. przeznacza, i wzywa interesantów, prawa do tego placu mieć mogących, aby w dniu tym przed Pisarzem Ziemiańskim stawili się, i prawa swe udowodnili.

Lublin d. 26 Paźdz. (7 Listop.) 1866 r.
Sędzia Prezydujący Michelis.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *7226*). *Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w biurze Rządu Gubernjalnego Płockiego w mieście Płocku, odbywać się będą publiczne licytacje in minus przez deklaracje opieczętowane, a następnie głośne na jednoroczne, poczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1867 r. dostawy opału, światła i słomy.

1. W dniu 17 (29) Listopada r. b. dla wojska w Powiatach Płockim i Lipnowskim, w w tem dla garnizonów miasta Płocka i twierdzy Nowogeorgiewskiej od cen:

Za półkubiczny sążeń drzewa rs. 3 kop. 49½.
Za pud słomy kop. 19½.
Za funt świec kop 18.
Za funt oleju kop. 8.

2. W dniu 18 (30) Listopada r. b dla wojska w Powiatach Mławskim i Przasnyskim, od cen:

Za półkubiczny sążeń drzewa rs. 2 kop. 85.
Za pud słomy kop. 18.
Za funt świec kop. 18.
Za funt oleju kop. 5.

Na vadium do licytacji ustanawia się: ad 1. rs. 7,500, ad 2. rs. 2,500; zaś na kaucją przy zawarciu kontraktu, ad 1. rs. 15,000, ad 2. rs. 5,000.

Warunki, podług których, entrepryzy te mają być wykonywane, znajdują się do przejrzenia w biurze Rządu Gubernjalnego Płockiego, zaś szczegółowe ogłoszenie i wzór do deklaracji, zamieszczone są w Dzienniku Warszawskim Nrze 212, 218 i 224 i Dzienniku Gubernjalnym Nrze 38 i 39.

W końcu Komisja Rządowa nadmienia, że obecnie dostawa rzeczonych artykułów uskutecznianą jest przez entreprenera w powołanych wyżej Powiatach Gubernji Płockiej, po cenach następujących:

Półkubiczny sążeń drzewa:
a) dla wojska w mieście Płocku i twierdzy Nowogeorgiewskiej po rs 2 kop. 65.
b) dla wojska w powiatach po rs. 2 k. 20.
Pud słomy po kop. 15½
Funt świec po kop 15.
Olej zaś bezpłatnie

Warszawa d. 4 (16) Listopada 1866 r.
Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Badca Stanu, Gudowski

(*N. D. 7044*). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 1 (13) Grudnia r. b. od godziny 12 w południe odbywać się będzie w sali posiedzeń Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, publiczna licytacja na sprzedaż nieruchomości poprzednio do klasztoru XX. Karmelitów bosych w Warszawie należące, położonej przy ulicy Bednarskiej pod Nr. 2677.

Licytacja będzie głośna i rozpocznie się od sumy rs. 80,100, wyraźniej rubli srebrem ośmdziesiąt tysięcy sto, wolno jednak niestawającym składać na ręce Dyrektora Kancelarji Komisji Skarbu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 75 podług poniższego wzoru, wyraźnie bez skrobań i przekreśleń napisane, których otworzenie nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć lub do podanej deklaracji dołączyć dowód na wniesione do Kasy Głównej Królestwa lub do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej albo do Banku Polskiego vadium rs. 8,010 wyraźniej rubli srebrem ośm tysięcy dziesięć, które złożyć może gotowizną, albo listami likwidacyjnemi lub innemi papierami publicznemi Cesarstwa lub Królestwa, albo też listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego podług nominalnej ich wartości, przy dołączeniu zarazem kuponów bieżących od papierów procentowych.

Wypłata sumy szacunkowej za powyższą nieruchomość, rozłożoną będzie w sposób następujący:

a) Jedną trzecią część szacunku do licytacji oznaczonego czyli kwotę rs. 26,700, wyraźniej rubli srebrem dwadzieścia sześć tysięcy siedmset, nabywca najdalej w ciągu dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji, wniesie do Kasy Głównej Królestwa gotowizną lub Listami Likwidacyjnemi albo innemi papierami publicznemi podług kursu Giełdy Warszawskiej.

b) Dwie trzecie części zaś pozostałe sumy do licytacji oznaczonej wraz z przewyżką na licytacji postąpioną obowiązany będzie nabywca jednocześnie z uregulowaniem na swe imie hypoteki nabytej nieruchomości, zabezpieczyć w dziale IV. wykazu hypotecznego w pierwszem miejscu przed wszystkiemi innemi wierzytelnościami i od tego długu aż do czasu zupełnego spłacenia onego opłacać corocznie do Kasy Skarbowej 5% tytułem procentu, oraz 2% na umorzenie kapitału, pod skutkami egzekucji administracyjnej.

Nabywca obejmie nieruchomość od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/67 r. i od tej daty wszelkie z niej dochody oraz podatki i ciężary do niego należeć będą.

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości, przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt, w godzinach służbowych w biurze Komisji Rządowej Przychodów Skarbu w Wydziale dóbr i lasów rządowych; o stanie zaś tejże nieruchomości przekonać się można na miejscu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu o odbyć się mającej w d. 1 (13) Grudnia r. b. publicznej licytacji na sprzedaż nieruchomości poprzednio do byłego Klasztoru XX. Karmelitów bosych Warszawskich należącej, w Warszawie przy ulicy Bednarskiej Nr. 2677 położonej, składam niniejszą deklaracją, że za tęż nieruchomość postępuję rs. (wypisać liczbami) wyraźniej (wypisać sumę literami) poddając się wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez Skarb przepisanym.

Kwit kasy (wypisać nazwanie kasy), na złożone vadium w kwocie rs. (wypisać liczbą ili-terami) załączam.

Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok).
(tu podpisać wyraźnie imię i nazwisko).
Mieszkam (wskazać miejsce zamieszkania).

Z upow. Dyrektora Głównego Prezydującego,
Vice-Dyrektor Wydziału,
Dyrektor Kancelarji, Rogalewicz.
Naczelnik Sekcji, Sławiński.

(N. D. *7227*). *Bank Polski.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 7 (19) Grudnia r. b. o godzinie 12-ej w południe, w Sali Posiedzeń Banku Polskiego w Warszawie, odbędzie się publiczna licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla Zakładu Warzelni Soli Ciernia w snopach kóp. 120. Cena do licytacji in minus ustanawia się na rs. 25, za jedną kopę snopów ciernia, licząc w to wartość jego oraz dostawę, która może nastąpić w porze zimowej, lub za otwarciem spławu na Wiśle w r. 1867 najpóźniej do końca Czerwca Kontrakt spisanym będzie z podejmującym się dostawy za najniższą cenę, z należytości za Ciernie przypadającej potrącony będzie 1% na fundusz górniczy.

Vadium do licytacji wymagane jest w $1/10$ części rs. 300, a kaucja w $1/5$ części zalicytowanej sumy. Deklaracje wyraźne, nie skrobane, nie przekreślane, wszelkie liczby literami obejmujące, według poniższego wzoru napisane, opieczętowane i do własnych rąk Prezesa Banku adresowane, przyjmowane będą do chwili na licytacją oznaczonej, to jest do dnia 7 (19) Grudnia r. b. godziny 12 w południe, zostawia się licytantom mozność składania deklaracji na dostawę mniejszych partji ciernia i vadium w stosunku do zadeklarowanej ilości.

Bliższe warunki dotyczące tej dostawy przejrzeć można każdodziennie wyjąwszy dni Świątecznych w Biórze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego, i w Biórze Naczelnika zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

za Prezesa
Starszy Dyrektor, Kupiszeński.
Naczelnik Kancelarji, J. Makulec.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Banku Polskiego z dnia 3 (15) Listopada r. b. Nr. 44761, składam niniejszą dekiaracją, iż podejmuję się dostawić do Zakładu Warzelni Soli, Ciernia w snopach kop. (wypisać ilość literami) podług opisu warunkami licytacyjnemi mnie znanemi objętego, w terminie temiż warunkami oznaczonym, poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi wyszczególnionym za cenę (wypisać literami) dołączam dowód na złożone vadium w ilości rs: (wypisać literami po które w razie nieutrzymania się sam się zgłoszę.

mieszkam (wymienić)
pisałem dnia (podpis)

Adres.

Do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego Deklaracja na dostawę Ciernia, dla Zakładu Warzelni soli w Ciechocinku.

(*N. D. 6879*). *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 14 (26) Listopada r. b. o godzinie 11-ej z rana, odbywać się będzie publiczna licytacja przez opieczętowane deklaracje na papierze stemplowym ceny kop. 30 spisane na sprzedaż dawnych akt w ilości mniej więcej około 300 pudów w biurze Rządu Gubernialnego znajdujących się, poczynając od rs. 1 k. 56 za pud brutto.

Kto z deklarantów postąpi najwyższą cenę ten stanie się właścicielem rzeczonych akt, które wydane mu będą po przewożeniu na urzędowej wadze miejskiej i po uiszczeniu należności, jaka według jego oferty do zapłacenia przypadnie. Do każdej deklaracji dołączony być winien kwit kasy gubernialnej poświadczający złożenie przez deklaranta kwoty rsr. 100, jako vadium do powyższej licytacji i rs. 10 na koszta ogłoszenia.

Deklaracje napisane nie podług niżej zamieszczonego wzoru i bez dołączenia kwitów vadialnych podane uznane będą za nieważne i odrzucone zostaną.

Warunki licytacyjne jak również i akta na sprzedaż przeznaczone mogą być przejrzane każdodziennie w godzinach służbowych.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Rządu Gubernialnego z d. 19 (31) Października r. b. Nr. 91449/3282 składam niniejszą deklarację na kupno akt dawnych w biurze Rządu Gubernialnego będących, obowiązując się zapłacić za każdy pud brutto po rubli srebrem (tu wypisać cenę literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom objętym warunkami licytacyjnemi które dokładnie są mi wiadome. Kwit na złożone w kasie gubernialnej vadium w sumie rs. 100 oraz rs. 10 na koszta ogłoszenia dołączam, który w razie nieutrzymania się przy kupnie, sam odbiorę.

Stale moje zamieszkanie jest w mieście lub wsi N. w domu pod liczbą. (Data i podpis własnoręczny wyraźnie napisany).

Adres na deklaracji taki.

Do Rządu Gubernialnego Warszawskiego. Deklaracja na kupno akt w biurze Rządu Gubernialnego znajdujących się.

Warszawa, d. 19 (31) Października 1866 r.
Vice-Gubernator, Danilow.
Naczelnik Kancelarji, Świętochowski.

(N. D. *7080*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1867 t. j od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1868 roku

A. dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

Oleju do oświetlania miasta Warszawy i przedmieścia Pragi oraz latarń w zabudowaniach straży ogniowej znajdujących się około 62,000 funtów, z których ¾ rzepakowego a ¼ konopnego, funt od kop. 15.

B. dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

Oleju rzepakowego do oświetlania czatowni około funtów 3982 funt od kop 15.

Knotów bawełnianych arszynów 860 arszyn od kop. 1.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami tez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen warunkami licytacyjnemi objętych a do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 990 i na koszta ogłoszenia rs 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 26 Paźdz. (7 Listopada) 1866 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,
Z upow. Sliżewski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklerację, iż podejmuję się dostawy w ciągu r. 1867 t. j. od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 r. do 1 (13) Stycznia 1868 r. (wypisać dostawę szczegółowo z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej

miasta Warszawy vadium w ilości rs. 990 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca roku.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. 7079). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje a po ich rozpieczętowaniu natychmiast odbytą będzie dalsza pomiędzy obecnemi konkuruntami którzy deklaracją złożyli, licytacja głośna od sumy jaka najkorzystniej zadeklarowaną zostanie na dostawę w ciągu roku 1867, a m anowicie od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1868 r.

A, dla Zarządów Cyrkułowych Policji wykonawczej i Straży Policji.

1. Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 2454 sażeń od rsr. 5.

2. Świec łojowych funtów 5947 funt od kop. sr. 18-tu.

3. Mioteł do czatowni sztuk 885 sztuka od kop. 1 i pół.

B. dla straży ogniowej.

1. Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 660 sażeń od rsr. 5.

2. Świec łojowych funtów 8106 funt od kop. 18

3. Rózg brzozowych na wichy i miotły kominiarskie fur 350 każda 30 pęków obejmująca fura od rsr. 4 kop. 50.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane dekleracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami, bez skrobań, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen w warunkach zamieszczonych powyżej poszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączonym kwit kasy Głównej ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 1890 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz wzory są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1867 a mianowicie od dnia 20 Października (1 Listopada) 1866/7 roku do dnia 1 (13) Stycznia 1868 r. (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 1890 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 28 Paźdz. (10 Listopada) 1866 r.

p. o. Prezydenta.

Z upow. Sliżewski.

Naczelnik Kancelarji Luceński.

(N. D. 6853). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 14 (26) Listopada o godz. 12 w południe w południe w sali posiedzeń biura Magistratu odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1867 to jest od d. 1 (13) Stycznia 1867 r. do tegoż dnia i m esiąca 1868 r. na potrzebę Magistratu M. Warszawy, oleju czyszczonego do lamp około wiader 114 od rs. 4 kop. 97 wyraźnie od rubli srebrem czterech kopiejek dziewięćdziesiąt siedm za wiadro w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o Prezydenta M. opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny warunkami licytacyjnemi objętej i do niniejszej licytacji podanej

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy ekonomicznej M. Warszawy, na złożone w tejże vadium w ilości rs. 45 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrocone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, d. 14 (26) Października 1866 r.

p. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major

z upoważ. Ślizewski.

Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1867 to jest od d. 1 (13) Stycznia 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868 r. na potrzebę Magistratu M. Warszawy oleju czyszczonego wiader około 114 po rs. 4 k 97 wyraźnie rubli cztery kopiejek dziewięćdziesiąt siedm i odstępuję od takowej ceny procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej M. Warszawy vadium w ilości rs. 45 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca roku.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. 7065) *Rząd Gubernjalny Radomski*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w Sali posiedzeń Rządu Gubernialnego, w dniu 18 (30) Listopada r. b. poczynając od godziny 12 w południe, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie propinacji na gruntach włościańskich we wsiach Czajkowie, Wiązownicy, Długo-łęce, Sworonin, Brzozowy i Strzegomin, mających razem osad wiejskich 381 i osady karczemne, a to na czas od dnia 25 Października (6 Listopada) 1866 r do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. od sumy rs. 792.

Każdy przeto chęć zadzierżawienia mający, zgłosić się zechce w oznaczonym terminie i miejscu, zaopatrzony w vadium ¼ część sumy do licytacji oznaczonej wyrównywające, oraz świadectwo kwalifikacyjne, od właściwego Naczelnika Powiatu uzyskać się winne, o szczegółowych warunkach, można powziąść informacje w sekcji dóbr i lasów Rządowych w godzinach biurowych, o stanie zaś użytków na gruncie przekonać się należy.

Radom d. 25 Paźdz. (6 Listopada) 1866 r.

Radca Gubernialny, Stępiński.

Naczelnik Kancelarji, Lechowski.

(N. D. 7208). *Naczelnik Powiatu Włocławskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu nie dojścia do skutku w trzech terminach na dzień 16 (28) Sierpnia r. b., 23 Września (5 Października) t. r. i dzisiejszej oznaczonej licytacji na wydzierżawienie dochodu kasy Ekonomicznej miasta Włocławka z lądowego od statków wodnych przy lewym brzegu Wisły zatrzymujących się, na lat trzy, poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 do tegoż dnia, miesiąca i roku 1869/70, poczynając od sumy rocznego czynszu rsr 1095 dotąd z tego źródła pobieranego, odbywać się będzie na dniu 5 (17) Grudnia r. b o godzinie 10 z rana w biurze tutejszym w czwartym terminie na przedmiotową dzierżawę sekretna in plus licytacja, przez opieczętowane deklaracje, z obniżeniem praetium o ¼ część czyli poczynając od sumy rs. 821 kop. 25 rocznie opłacać się winnej.

Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany jest nadesłać franco lub złożyć w terminie i miejscu wyżej oznaczonym deklaracją na stemplu ceny kop. 15, napisaną czysto, wyraźnie, bez żadnych skrobań i poprawek, do której dołączonym być ma kwit którejkolwiek kasy Skarbowej lub Ekonomicznej, na złożone w jej depozycie vadium rs. 83, oraz świadectwo miejscowej władzy policyjnej, co do miejsca zamieszkania, zamożności i konduity licytanta, oraz że jest pełnoletnim do działania.

Deklaracja napisana nie podług dołączającego się wzoru lub też bez wyż wspomnionych dowodów i po terminie licytacyjnym złożona, wcale przyjętą nie będzie.

Warunki przedlicytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie z wyjątkiem świąt w biurze tutejszem.

Włocławek d. 27 Paźdz. (8 List.) 1866 r.

Asesor Kolegjalny, Węgleński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Włocławskiego z dnia 27 Października (8 Listopada) r. b Nr. 23,640 podaję niniejszą deklarację, którą obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód kasy Ekonomicznej miasta Włocławka z lądowego od statków wodnych na lewym brzegu rzeki Wisły zatrzymujących się, na lat trzy, to jest 1867/9, z którego to dochodu opłacać będą rocznej dzierżawy rs. NN (tu wypisać wyraźnie cyfrą i literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, a mnie dobrze znanym

Kwit kasy NN. na złożone w jej depozycie vadium rs. 83 dołączam, który w razie nieutrzymania się przy licytacji, sam odbiorę, lub o zwrot onego pocztą na mój koszt proszę. Stałe moje zamieszkanie jest w NN

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1866 r.

(Tu podpis wyraźny)

(N. D. 7267). *Inżynier Konstruktor mostu Aleksandrowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 11 (23) Listopada r, b. o godzinie 10 rano odbędzie się w Kancelarji Konstruktora mostu Aleksandrowskiego na Pradze licytacja na sprzedaż machin, narzędzi syrzętów, pali i różnych materjałów, a d. 14 (26) Listopada r. b. o godzinie 10 rano na sprzedaż budowl, parkanu żelastwa i innych materjałów.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1866 r.

Podpułkownik.

(N. D. 7203). *Magistrat Miasta Łowicza.*

Na zasadzie reskryptu Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z dnia 24 Października (5 Listop.) r. b. Nr. 110,379/18,434, opartego na rozporządzeniu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z d. 21 Paźdz. (2 Listopada) r. b. Nr. 39,181/16,634 podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 5 (17) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana w biurze Magistratu tutejszego w obec W go Naczelnika Powiatu lub jego pomocnika odbywać się będzie in plus licytacytacja przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie dochodu z jarmarcznego i targowego na następne trzy lata, poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,810 kop. 11 przez Salomona Elechnowicza zaofiarowanej. Stawający do licytacji, dołączyć winien do deklaracji kwit którejkolwiek kasy Skarbowej na złożone w niej vadium rs. 181 kop. 1, który nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz powrócony będzie, otrzymującego zaś przybicie, zatrzymany zostanie na pewność warunków licytacyjnych. Deklaracje pisane być mają czytelnie i bez żadnych poprawek podług dołączającego się poniżej wzoru i na pół godziny przed wyznaczonym terminem składane, inaczej bowiem pisane i bez kwitu kasowego, oraz po terminie składane, za nieważne uznane będą; do deklaracji jeszcze ma być dołączone świadectwo miejscowej władzy o konduicie i zamożności deklaranta. O innych warunkach przekonać się można w biurze Magistratu w godzinach służbowych z wyjątkiem świąt i dni galowych.

Łowicz d. 1 (13) Listopada 1866 r.

Prezydent, Hermann.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Łowicza z dnia 1 (13) Listopada r. b. Nr. 7,639 podaję niniejszą deklarację, że obowiązuje się wziąść w 3-ch letnią dzierżawę, poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. dochód z jarmarcznego i targowego w mieście Łowiczu za opłatą roczną do kasy Miejskiej po (tu wypisać wyraźnie literami sumę zaofiarowaną) poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom do tej dzierżawy przywiązanym, a mnie dostatecznie znanym, kwit na złożone vadium rs. 181 kop 1, oraz świadectwo kwalifikacyjne załączam, stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia i miesiąca N. roku N.

(tu podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. 7047) *Magistrat Miasta Piotrkowa.*

Gdy ogłoszone w pierwszym terminie licytacje:

1. Na dzierżawę miar i wag przez ciąg lat trzech in plus od sumy rs. 180 rocznej dzierżawy.

2. Na entrepryzę wywozu nieczystości z ulic miasta Piotrkowa przez ciąg lat trzech in minus od sumy rs. 500 rocznego wynagrodzenia, spełzły bez skutku z powodu braku konkurentów, przeto podaje do wiadomości, iż w d. 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. o godzinie 10 ej z rana, odbędzie się w drugim terminie w tutejszym Magistracie licytacja na powyższe pertynencje, do której każdy przystępujący winien złożyć vadium $^1/_{10}$ część powyższych sum, o innych zaś warunkach poinformować się można w biurze tutejszego Magistratu.

Piotrków d. 25 Paździer. (6 Listop.) 1866 r.

Prezydent, Morawski.

(N. D. 7048). *Delegowany Sekretarz Magistratu Miasta Piotrkowa.*

W wykonaniu zarządzenia W. Naczelnika Powiatu Piotrkowskiego z dnia 23 Września (5 Października) r. b. Nr. 21272 podaje do wiadomości, że na rzecz podatków Skarbowych w kwocie rs. 2635, z dóbr Brzozy poszukiwanych, odbywać się będzie w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. o godzinie 10 z rana przed Magistratem miasta Piotrkowa, licytacja na sprzedaż zajętych przedmiotów a mianowicie: Owiec sztuk 480, koni cugowych 4, krów sztuk 13, powozów 2, sani 3, fortepian palisandrowy mebli machoniowych i jesionowych, miedzi kuchennej i t. p.

Piotrków d. 22 Paźdz. (3 Listopada) 1866 r

(N. D. 7235). *Urząd Leśny Szydłów.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. (21 Listopada) 3 Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się w Urzędzie Leśnym Szydlów w mieście Pierzchnicy egzystującym głośna in plus licytacja na ogółową całkowitą sprzedaż drzewa w cięciach na rok 1866 założonych, oszacowanych i reskryptem Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 21 Grudnia (2 Stycznia) 1865/66 r. N 37,316/ 9,269 zatwierdzonych, reskryptem Rządu Gubernjalnego Radomskiego z dnia 12 (24) Stycznia r. b. Nr. 2888, do sprzedaży przez publiczną licytacją zadysponowanego, mianowicie:

W straży Drzejnia w obrębie Oliny Okręgu I, cięcie Nmer 22, ocenione na rub. sr. 15 kop. 76½.

W Straży Drzejnia w obrębie Rudki Okręgu I, cięcie N-mer 12, ocenione na rub. sreb. 105 kop. 13.

W straży Drzejnia w obrębie Brzeziny Okręgu I, cięcie Nr. 12, ocenione na rub. sreb. 4 kop. 13½.

Każdy przeto chęć mający zakupienia drzewa z rzeczonych cięć, zaopatrzony w vadium wyrównywające $^1/_{10}$ części wartości, w oznaczonym czasie, godzinie i miejscu zgłosić się winien. Warunki licytacyjne w każdym czasie prócz świąt w godzinach biurowych w Urzędzie Leśnym Szydłów przejrzane być mogą.

Pierzchnica d. 26 Paźdz. (2 Listop.) 1866 r.

Starszy Nadleśniczy Stemirowski.

(N. D. 7015) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala ś-go Rocha.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 14 (26) Listopada r. b o godzinie 10 z rana w Kancelarji szpitala Ś-go Rocha pod Nr. 395 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośny przetarg pomiędzy deklarantami na dostawę: mięsa, chleba, bułek, masła, mąki, węgla kamiennego, oleju preperowanego, mydła, świec, krochmaliku, farbki, piwa i okowity. Życzący się podjąć powyższych dostaw, mogą przejrzeć warunki licytacyjne w Kancelarji szpitala każdodziennie wyjąwszy świąt od godziny 9 rano do 3 po południu.

Warszawa d. 26 Paźdz. (7 Listop.) 1866 r.

za Opiekuna Prezydującego,

Członek Rady, Bürger.

Nadzorca, A. Tymieniecki.

(N. D. 7263). *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Głównego Domu Schronienia Ubogich i Sierot Starozakonnych w Warszawie.*

Podaje do wiadomości publicznej, że z powodu niedojścia do skutku powtórnie ogłoszonej na dzień 3 (15) b. m głośnej licytacji in minus na dostawę żywności koszernej przez z cały rok 1867 odbędzie się takowa po raz trzeci, dnia 10 (22) t. m. o godzinie 4 z południa w sali posiedzeń Głównego Domu Schronienia Starozakonnych za Wolską rogatką egzystującej.

Praetium za całodzienną żywność jednej osoby podniesione zostało z kop. 9⅖ do jedenasu kop. sr.

Również w dniu wzż oznaczonym odbędzie się po raz drugi in plus licytacja na 6 letnią dzierżawę ogrodów do instytutu należących.

Warunki do licytacji przejrzane być mogą każdodziennie w Kancelarji Zakładu.

Warszawa d. 3 (15) Listopada 1866 r.

Zastępca Prezydującego, H. Nussbaum.

(N. D. 7251). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K.P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wincentego Stebelskiego inżyniera w mieście Zgierzu dawniej, a obecnie w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Konstantego Borzewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 492 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs 1,200 z procentem 5% od d 25 Marca (6 Kwietnia) 1862 r. i kosztów od Zyssy z Orbachów primo voto Szefner wdowy, secundo voto rozwiedzionej, prawnie Gesundheit jako sukcesorki uniwersalnej po mendlu Orbach, testamentem publicznym przed Rejentem Okręgu Zgierskiego Marcelim Jaworskim w d. 5 (17) Lipca 1864 r. spisanym i właścicielki domu Nr. 225 w mieście Łodzi przy ulicy Rynek Starego Miasta prawnie zamieszkałej, protokułem Komornika Stodolnickiego przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniu 22 Września (4 Października) 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście Łodzi przy ulicy Rynek Starego Miasta pod Nr. 225 w Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim Gubernji Warszawskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego, w mieście Łodzi w Cyrkule policyjnym I-ym gminie miasta Łodzi na gruncie Staromiejskim będąca, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Zyssy z Obrachów primo voto Szefner, wdowy; secundo voto rozwiedzionej prawnie Gesundheit jako właścicielki uniwersalnej po Mendlu Orbach należąca i w tejże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o jednem piętrze z piwnicą murowaną, dachówką zwyczajną kryta, dwa kominy murowane mająca.

2. Budynek drewniany mieszczący w sobie komórki, gontami kryty.

3. Spichrz drewniany gontami kryty.

4. Dom drewniany parterowy gontami kryty, komin murowany mający.

5. Budynek drewniany czyli stajnia gontami kryty.

6. Kloaka drewniana deskami kryta.
W nieruchomości tej jest sześciu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Konstantego Borzewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nrem 492 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:
1. Heliodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim urzędującemu na ręce własne.
2. Edmundowi Pohles Prezydentowi miasta Łodzi w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim urzędującemu na ręce Wincentego Bednarzewskiego Sekretarza Magistratu miasta Łodzi, obudwom d. 29 Września (11 Października) 1866 roku.

Wniesione do ksiąg hypotecznych zajęcj na wywłaszczenie nieruchomości Nr. 225 w m. Łodzi d 17 (29) Października 1866 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale 1 w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 2 (14) Stycznia 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Konstanty Borzewski Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.
Warszawa d. 29 Paździer. (10 Listop.) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 7252). Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Anny z Radków Goltz po Sergieju Goltz Pułkowniku pozostałej wdowy, z własnych funduszów utrzymującej się, w Warszawie pod Nr. 1713 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Konstantego Borzewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 492 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 1,200 z procentem w chwili zapłaty obliczyć się mającym i kosztów od Rudolfa Kohl, wieczystego posiadacza kolonji Annopol zwanej. Osady pod Nr. 7 w Okręgu i Gubernji Warszawskiej, na gruncie dóbr Wiązowna położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 27 Września (9 Października) 1866 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

OSADA

Nr. 7 oznaczona w kolonji nowo erygowanej Annopol, do dóbr Wiązowna należącej w Okręgu i Powiecie Gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału IV w Gminie i parafji Wiązowna położona, prawem wieczystego posiadania za opłatą rocznego czynszu z morgi po k p. 60, rudolfa Kohl zostająca, w ogólnej rozległości miary nowopolskiej około mórg 96 prętów 123 czyli dziesiatyn 49, sażeni 996.

Na gruncie powyższej osady kolonjalnej są następujące zabudowania:
1. Dom z drzewa słomą poszyty z kominem murowanym, przed domem tym jest z daszkiem słomianym wystawka, pod jednym dachem domu tego jest stajnia.
2. Obora z drzewa, dach słomą poszyty, a okopy gontami obite mająca.
3. Półstodułek z drzewa, słomą poszyty.
4. Chlew z drzewa, słomą poszyty.
5. Studnia balami cembrowana z żórawiem.
6. Piwnica obladrami wyłożona, ziemią przykryta.
7. Podwórze płotem z żerdzi ogrodzone.
8. Sadzawka z kempą na środku rokiciną zarośnięta.
9. Piwnica rozwalona.
10. Płoty z drągów w blizkości sadzawki i od sadzawki do podwórza, oraz od podwórza przy drodze wjazdowej.

Obszerniejsze opisanie zajętej i zaaresztowanej kolonji Annopol, inaczej Płachta zwanej, w dobrach Wiązowna Okręgu i Gubernji Warszawskiej położonej, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Konstantego Borzewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 492 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:
1. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu Pokuoj Okręgu i miasta Warszawy wydziału IV w Pradze przy Warszawie pod Nr. 381 urzędującemu na ręce własne.
2. Janowi Sierpińskiemu, Wójtowi Gminy Wiązowna w Okręgu Warszawskim, w tychże dobrach Wiązowna urzędnjącemu, na ręce Teofila Zrzelskiego Pisarza Gminy.
3. Obudwom dnia 10 (22) Października 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Wiązowna w Okręgu Warszawskim położonych dnia 17 (29) Października 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr. 549 przy ulicy Długiej o godzinie 10 z rana dnia 2 (14) Stycznia 1867 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Konstanty Borzewski Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.
Warszawa d. 29 Paźdz. (10 Listop.) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 7256)

Podpisany Obrońca przy Radzie Stanu w Warszawie pod L. 658 zamieszkały, wiadomo czyni i ogłasza, że na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniu 3 (15) Lutego 1866 r. pomiędzy Leokadją z Turowskich Chodecką po Juljanie Chodeckim pozostałą wdową w Warszawie pod L 1299/1300 z jednej, a Albertyną z Chodeckich Bagniewską wdową w Warszawie pod L 1532 oraz Karoliną z Chodorowskich Owczarską Aleksandra Owczarskiego obywatela żoną w asystencji i za upoważnieniem męża działającą, czyli obojgiem małżonkami Owczarskiemi, we wsi Łaszewie Okręgu Mławskim Gubernji Płockiej zamieszkałymi zapadłego:

DOBRA ZIEMSKIE MĘTLEW,

z przyległościami w gminie Tum O-gu Łęczyckim Gubernji Warszawskiej położone. odległe od miasta Warszawy mil 18, od stacji Drogi żelaznej Kutno o mil trzy i pół, — sprzedane zostaną przez licytację publiczną w drodze działów w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunała Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod L 549 urzędującego, przed W. Sztandyngier Sędzią delegowanym. Dobra te obejmują w gruntach folwarcznych mórg 205, prętów kwad. 244, w pastwiskach wspólnych z włościanami mórg 127 pręt. kwad. 238, w użytkach włościańskich pod Najwyższy Ukaz z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. pochodzących, morgów 199 prętów kwad. 3 miary nowopolskiej.

W dobrach znajduje się dom obszerny mieszkalny i zabudowania gospodarskie z drzewa w węgieł w dobrym stanie. Dobra sprzedane zostaną z inwentarzami żywemi i martwemi na gruncie będącemi. Dobra przez biegłego oszacowane na rs. 14612 k: 63.

Obszerniejszy opis znajduje się w taksie sądowej przez biegłego Franciszka Piotrowskiego sporządzonej, oraz w zbiorze objaśnień i warunków sprzedaży złożonych w Kancelarji Pisarza Trybunału wydziale III.

Współwłaścicielami dóbr są:
1. Leokadja z Turowskich Chodecka wdowa.
2. Albertyna z Chodeckich Bagniewska wdowa.
3. Karolina z Chodeckich Aleksandra Owczarskiego żona.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14612 kop. 63.

Przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 urzędującym w wydziale III, przed W. Sztandyngierem Sędzią delegowanym d. 12 (24) Lipca 1866 r. o godzinie 10 z rana.
Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1866 r.
Andrzej Wolff
Obrońca przy Radzie Stanu.

Następnie po odbybiu w terminie powyższym przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznego przesądzenia i sprzedaży dóbr Mętlewa na dzień 6 (18) Sierpnia 1866 r. godzinę 1 z południa wyznaczonym został. W terminie więc tym w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego wydziału III sprzedaż przed W. Sztandyngerem Sędzią delegowanym odbytą zostanie.
Warszawa d. 13 (25) Lipca 1866 r.
Andrzej Wolff.

Gdy w terminie powyższym nikt sumy oszacowania za dobra nie postąpił, przeto Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem w dniu 29 Sierpnia (10 Września) r. b. wydanym taksę dóbr Mętlewa do rs. 10,960 zniżył i nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 14 (26) Września r. b. godzinę 5 z południa wyznaczył. W tym więc terminie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego tutejszego wydziału III sprzedaż odbytą zostanie. Vadjum wynosi rs. 1,500.
Warszawa d 31 Sierp. (12 Września 1866 r.
Andrzej Wolff.

Gdy i w tym terminie sprzedaż z powodu braku konkurentów do skutku nie przyszła, przeto Trybunał Cywilny wyrokiem w dniu 1 (13) Listopada r. b. wydanym wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. o godzinie 5 z południa. W tym więc terminie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego tutejszego sprzedaż publiczna dóbr Mętlewa przed W. Sztandyngierem Sędzią delegowanem odbytą zostanie.

Licytacja zacznie się od sumy rs 10,960.
Warszawa d. 4 (16 Listopada 1866 r.
Andrzej Wolff.

(N. D. 7254) Wiadomo czynię, że w dniu 10 (22) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe na targu publicznym Sewerynów zwanym, w dniu 11 (23) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana na targu Grzybów, i w dniu 14 (26) Listopada t. r. o godzinie 12 w południe na targu Nowe miasto zwanym, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jesionowe i machoniowe, jako to: łóżka, szafy, komoda, stoliki, kanapy, krzesła i t. p. przedmiota, tudzież dorożka i cztery konie różnej maści i wieku, oraz rozmaite towary, to jest: kwiaty sztuczne, fasony, siatki i t. p., przez publiczną licytację sprzedane zostaną.
J. Kurman Komornik.

(N. D. 7255) W dniu 7 (19) i 17 (29) b. m. o godzinie 10 rano na Nowem-mieście, i w dniu 11 (23) t. m. o godzinie 10 rano ne Muranowie, w Warszawie, prawnie zajęta ruchomości, jako to: meble machoniowe, palisandrowe, lustra, miedź kuchenna, garderoba i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.
Czamański Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 7199). Sąd Policji Prostej Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału I.

W dniu 14 (20) Października r. b. w Warszawie, dostrzeżonym został przez policję na ulicy leżący człowiek schorzały, niewiadomego imienia, nazwiska, ani pochodzenia, który będąc wiezionym na kurację do Szpitala Dzieciątka Jezus, w drodze zmarł. Człowiek ten, był mężczyzną, lat 43 wieku mieć mogącym, dobrego wzrostu i budowy ciała, twarzy okrągłej, bez zarostu, czoła nizkiego, nosa, ust i brody miernych, oczu niebieskawych, włosów jasno-bląd, krótko ostrzyżonych, ubrany był w sukmanę z grubego szarego sukna, spodnie nankinowe szare połatane, koszulę z grubego białawego płótna, buty ordynarne w dobrym stanie, fartuch z grubego szarego płótna i dwa szaliki szare, z którego to ubioru, wnioskować można, że należał do klasy wyrobniczej, wzywa zatem każdego, jakąkolwiek wiadomość, o imieniu, nazwisku, lub pochodzeniu człowieka tego mieć mogącego, aby takową udzielił sądowi tutejszemu w Warszawie, pod Nr. 1767 posiedzenia swe odbywającemu, lub najbliższemu swego zamieszkania.
Warszawa dnia 1 (13) Listopada 1866 r.
Podsędek S. Maliszewski.

(N. D. 7239). Sąd Policji Prostej Okręgu Jędrzejowskiego.

W dniu 18 (30) Sierpnia 1866 r. dwaj żandarmi z przed karczmy we wsi Łątczyniezabrali konia szpakowatego, w latach 12, roboczego, z wózkiem na drewnianych osiach, w półkoszkach, i na wózku spancerek i kapota sukienna ze szlą, od których dwaj żydzi nieznani z tamtąd zbiegli. Przedmiota powyższe, żandarmi oddali do depozytu sądu d. 20 Sierpnia (1 Września) r. b., a dotąd właściciela ich nie wykryli. Wzywa więc właściciela konia i powyższych rzeczy, aby się tu pośpiesznie zgłosili, dla udowodnienia swej własności, a władze wszelkie kraju, w razie wiedzy o ukrywających się właścicielach, sąd tutejszy lub najbliższy siebie powiadomili, gdyż po upływie trzech miesięcy, przedmiota na skarb spieniężone zostaną.
Jędrzejów d. 29 Paźdz. (10 Listop.) 1866 r.
Podsędek Chludziński.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 7220) W numerach: 238, 243 i 249 Dziennika Warszawskiego, oraz innych pismach publicznych, ogłoszonem zostało, że we wsi Giecznie Powiecie Łęczyckim, skradzione zostały **Listy likwidacyjne w ilości rsr. 700**, następującemi numerami opatrzone: 0,14102, 0,14103, 0,14104, 0,14105, 0,14107, 0,14110, 0,14113. Po dopełnieniu ogłoszenia, właściciel listy te odzyskał, ogłoszenia więc poprzednie, za niebyłe uważać należy. (18305)

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.